



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(338)

40. posiedzenie
Komisji Gospodarki
i Finansów Publicznych
w dniu 15 lipca 2002 r.

V kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o poręczeniach i gwarancjach udzielanych przez Skarb Państwa oraz niektóre osoby prawne.
2. Rozpatrzenie ustawy – Prawo dewizowe.
3. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o zryczałtowanym podatku dochodowym od niektórych przychodów osiąganych przez osoby fizyczne.
4. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw.
5. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych.
6. Sprawy organizacyjne.

(Początek posiedzenia o godzinie 13 minut 05)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Jerzy Markowski)

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Otwieram posiedzenie Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych.

Dziś w porządku obrad mamy aż pięć projektów ustaw, co – jak sądzę – przekonuje nas, że w przy tych warunkach atmosferycznych trzeba sprawnie procedować.

Bardzo serdecznie witam wszystkich państwa, którzy reprezentują rząd, Narodowy Bank Polski, agencje rządowe. Nie wymieniam nazw instytucji i nazwisk państwa, ponieważ lista jest zbyt obszerna.

Chciałbym zaproponować, abyśmy rozpoczęli od rozpatrzenia ustawy o zmianie ustawy o poręczeniach i gwarancjach udzielanych przez Skarb Państwa oraz niektóre osoby prawne; druk senacki nr 159.

Nie tracąc czasu na zbędne zabiegi proceduralne, proponuję, żebyśmy przystąpili najpierw do krótkiego przedstawienia stanowiska rządu.

Jeszcze raz serdecznie witam i pana ministra, i panią poseł Zofię Grzebisz-Nowicką. Witam serdecznie wszystkich państwa.

Rozpoczynamy punkt pierwszy: rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o poręczeniach i gwarancjach udzielanych przez Skarb Państwa oraz niektóre osoby prawne.

Kto z państwa chciałby zabrać głos w imieniu rządu? Bardzo proszę.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Czesław Siekiński:**

Panie Przewodniczący! Szanowna Komisjo!

Nowelizacja obejmuje ustawę o poręczeniach i gwarancjach udzielanych przez skarb państwa. Jest to wynik prac rządu w zakresie programu interwencji na rynku rolnym. Wiarygodność Agencji Rynku Rolnego w zakresie otrzymywania kredytów wymaga, aby rząd mógł dawać poręczenia i gwarancje w przypadku kredytów zaciąganych przez Agencję Rynku Rolnego na realizację planu interwencji na rynku rolnym. Dlatego w projekcie nowelizacji jest upoważnienie rządu do dawania takich gwarancji dotyczących wniosków składanych przez Agencję Rynku Rolnego w zakresie trzech działań: po pierwsze, interwencji na rynkach pszenicy, żyta, mięsa, przetworów mlecznych, tytoniu i skrobi, a więc tego, co jest ujęte w planie interwencyjnym agencji; po drugie, zgodnych z ustawami regulującymi rynki mleka i rynki skrobi; po trzecie, dotyczących zadań udzielanych Agencji Rynku Rolnego jako zadania polegające na wypełnianiu pewnych funkcji związanych z realizacją polityki rolnej. Zakres ten obejmuje

także realizację działań związanych z przygotowaniem do pełnienia funkcji agencji płatniczej, dlatego że Agencja Rynku Rolnego będzie jedną z dwóch agencji płatniczych w sektorze rolnym. Poręczenie może być udzielone do kwoty 2 miliardów zł łącznie. Zgodnie z tą ustawą do końca tego roku kredyty mogą być zaciągane pod poręczenia udzielane z upoważnienia rządu.

Sytuacja finansowa Agencji Rynku Rolnego wynika zarówno z uwarunkowań wewnętrznych, jak i zewnętrznych. Interwencja na rynku rolnym realizowana w poprzednim roku była na bardzo wysokim poziomie i doprowadziła do zadłużenia agencji na kwotę ponad 700 milionów zł. W końcowym okresie w wyniku ostatniej nowelizacji budżetu spłaciliśmy 300 milionów zł i na koniec 2001 r. zostało jeszcze ponad 435 milionów zł.

Jednocześnie istotny spadek cen na rynkach zewnętrznych doprowadził do tego, że agencja ma trudności w zbywaniu zapasów, które ma na stanie, a jeśli ta sprzedaż następuje, to po bardzo niskich cenach. Wystarczy powiedzieć, że bardzo wyraźnie spadła cena mleka w proszku, co też rzutuje na całość sytuacji finansowej agencji. Tak samo jest z ceną zboża.

Z drugiej strony nadprodukcja na krajowym rynku wieprzowiny i mięsa wołowego, a także na rynku mleka, wymagają istotnej interwencji, ponieważ podobna interwencja we wzmożonym zakresie jest prowadzona w krajach Unii Europejskiej. W tym roku ceny dopłat do eksportu mleka w proszku wzrosły już dwukrotnie. Ceny zbóż są także bardzo niskie.

To wszystko spowodowało, że agencja jest rzeczywiście w wyjątkowo trudnej sytuacji finansowej. Bez gwarancji ze strony skarbu państwa banki nie udzielą kredytów tej agencji, a to miałyby istotny wpływ na tegoroczną interwencję, szczególnie na rynku zbóż.

Ustawę tę rząd przyjął w trybie pilnym, w takim też trybie i z prośbą o rozpatrzenie jej w takim trybie została ona skierowana do parlamentu. Uczestniczyłem w posiedzeniu Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, która bez żadnych poprawek przyjęła propozycję tej nowelizacji. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję, Panie Prezesie.

Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

(Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Aleksandra Skorupka: Nie zgłaszam zastrzeżeń legislacyjnych.)

Dziękuję.

Rozumiem, że cała ta nowelizacja polega przede wszystkim na zwiększeniu limitu poręczeń i całego zakresu celowości zaciągania kredytów? Na dobrą sprawę to i tak w tej chwili jest w rękach Rady Ministrów, która, jak sądzę, na wniosek ministra finansów i ministra rolnictwa będzie udzielała poręczeń do wartości 60% zaciągniętego kredytu na cele wyznaczone w ustawie w pktcie 42a. Dobrze to rozumiem, Panie Prezesie?

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Czesław Siekierski: Na wniosek ministra finansów publicznych i Agencji Rynku Rolnego.)

Czy państwo senatorowie mają pytania?

Pan marszałek Wielowieyski, bardzo proszę.

Senator Andrzej Wielowieyski:

Panie Ministrze, jak te sumy, zwłaszcza suma 1 miliard 700 milionów zł na spłatę kredytu w 2003 r. mają się do ogłaszanych kolejnych przybliżeń deficytu budżetowego? Mieliśmy wstępną propozycję 40 miliardów zł, później 43 miliardy zł. Czy suma 1 miliard 700 milionów zł przeznaczona na 2003 r. jest już uwzględniona w zakładanych deficytach?

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Może jeszcze ktoś z państwa senatorów ma pytania? Nie.
Bardzo proszę.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Czesław Siekierski:**

Panie Senatorze, według wstępnych założeń jest propozycja zmiany formy zadłużenia, bo zakładamy, że może nie być środków na pokrycie realizacji spłat tych kwot, które zaciągnie agencja.

Musimy tu być bardzo ostrożni, przecież to nie są koszty agencji, to są wydatki. W zależności od sytuacji na rynku krajowym i na rynkach zewnętrznych nastąpi zmniejszenie tych wydatków w wyniku zbycia części produktów, bo część produktów kupujemy, do części dopłacamy, a jeszcze płacimy za przechowanie pewnej części.

Sądzymy, że w zależności od sytuacji na rynkach przy w miarę dobrej koniunkturze odzysk tych środków powinien być w granicach 60%, przy gorszej może to być 50%.

Senator Andrzej Wielowieyski:

Chciałbym uściślić pewne rzeczy, Panie Ministrze. W uzasadnieniu przedłożenia Rady Ministrów jest wspomniane, że po to, żeby zabezpieczyć tych 60% czy 50%, musimy mieć kwotę 1 miliard 700 milionów zł. Jeszcze raz pytam, czy niezależnie od tego, czy uda nam się sprzedać zapasy i zmniejszyć koszty magazynowania, co oczywiście powinno nas cieszyć, kwota 1 miliard 700 milionów zł jest zapreliminowana w budżecie?

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Czesław Siekierski:**

Panie Senatorze, jeśli uwzględnić wydatki roku 2003, to nie ma pełnego pokrycia, nawet dzisiaj mówiliśmy na ten temat. Żeby pokryć zadłużenie i mieć środki na rok 2003, trzeba przynajmniej podwoić środki w stosunku do tego, co jest, tym bardziej że środki, jakie otrzymała Agencja Rynku Rolnego w 2001 r. były bardzo skromne, w sumie, łącznie z interwencją na zapasy państwowe i na koszty utrzymania niecałe 300 milionów zł.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Bardzo panu dziękuję.
Pani senator Ferenc, proszę bardzo.

Senator Genowefa Ferenc:

Bardzo dziękuję, Panie Przewodniczący.

Panie Ministrze, wspominał pan, że agencja musi mieć środki również na opłaty za przechowywanie towarów lub półproduktów. Chciałabym zapytać, dlaczego agencja nie stosuje formy zamówień publicznych, jeśli chodzi o przechowywanie? Wokół tego jest bardzo dużo dyskusji.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Bardzo proszę.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Czesław Siekierski:**

Jeśli można, poprosiłbym prezesa agencji, bo wszystko, przetargi i inne sprawy, jest zgodnie z zamówieniami, ale niech potwierdzi to pan prezes.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Proszę. Jest pan w stanie? Jeśli nie, to...

**Zastępca Prezesa Agencji Rynku Rolnego
Marek Kozikowski:**

Nad tym problemem dyskutowano przez wiele lat. Jest to już to o tyle rozwiązane, że decyzją Urzędu Zamówień Publicznych w procedurach interwencyjnych nie stosujemy przepisów ustawy o zamówieniach publicznych przede wszystkim ze względu na czasochłonność tych procedur. Niemniej podmioty są wybierane na warunkach przetargu publicznego, warunki umów na przechowywanie także są kształtowane w ten sposób.

Gdybyśmy zastosowali ustawę o zamówieniach publicznych, to na przykład wybór magazynu na żniwa trwałby kilka miesięcy, bo taka jest procedura. Ze względu na specyfikę działalności agencji takie postępowanie jest po prostu technicznie niemożliwe, ale jeśli chodzi o wydatki administracyjne czy inwestycyjne, stosujemy ustawę o zamówieniach publicznych.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Rozumiem, że pan to tłumaczy tylko warunkami technicznymi, tak?

(Głos z sali: Tak.)

Pani senator ma jeszcze jakieś pytanie?

Senator Genowefa Ferenc:

Jest to temat na tyle złożony, że wydaje mi się, iż jeszcze wystosuję zapytanie na piśmie, bo mam konkretne przykłady, gdzie kwoty, które płaci agencja, są nieproporcjonalne do kwot stosowanych w innych przypadkach.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Wątpliwość pani senator, którą zresztą ja też podzielałam, rozumiem w ten sposób, że środki poręczane przez budżet państwa mogą być przeznaczane na zakupy dokonywane nie w trybie ustawy o zamówieniach publicznych.

(Senator Genowefa Ferenc: To prawda. Dokładnie tak.)

Tak przy okazji, à propos warunków technicznych. Pan tłumaczy to skomplikowanymi warunkami technicznymi i dorażnością działania. Znam takie transakcje, jak zakup energii elektrycznej, których dokonuje się w ciągu kilkunastu sekund na podstawie ustawy o zamówieniach publicznych. Pan ma kilka miesięcy czasu, a jednak nie jest to robione na podstawie tej ustawy.

Bardzo proszę, pani senator Ferenc.

Senator Genowefa Ferenc:

Wywołałam temat, żeby więc nie być gołosłowną, podam przykład. Jeśli producent wyrobów mięsnych, który przechowuje zapasy niezbędne dla bezpieczeństwa państwa, dostaje 1 zł 30 gr za 1 t na dobę, a inny za przechowywanie półtuszy 3 zł za 1 t na dobę, to tej różnicy niczym nie można uzasadnić, nie stoją za tym żadne wyliczenia, nie wiadomo, dlaczego te kwoty są tak wysokie. Z wyliczeń, które mi podano, wynika, że za to można w ciągu roku wybudować nową chłodnię. Stąd moje wątpliwości. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Bardzo dziękuję, Pani Senator.

Czy państwo senatorowie mają jeszcze pytania?

Rozumiem, że pan senator Mańkut będzie sprawozdawcą tej ustawy? Taka jest deklaracja?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Szukamy takiego spośród nas, któremu najbliżej do spraw rolnych. Nie ukrywam, że mnie najdalej, bo w ogóle się na tym nie znam.

Proszę państwa, wobec tego, że nikt z państwa nie zgłosił wniosku o charakterze legislacyjnym, aczkolwiek według tego, co powiedziała pani senator Ferenc, wniosek o charakterze legislacyjnym aż się prosi, sądzę, że będziemy nad tym dyskutowali na posiedzeniu plenarnym. Trzeba to przemyśleć, przeanalizować, ponieważ legislacyjne uregulowanie tej sprawy wydaje się niezbędne. Na ten wniosek zostawimy sobie czas do posiedzenia plenarnego.

Poddaję pod głosowanie projekt ustawy zawarty w druku nr 159.

Kto z państwa jest za przyjęciem projektu ustawy? (4)

Kto z państwa jest przeciw? (0)

Kto wstrzymał się od głosu? (1)

Dziękuję. Projekt ustawy uzyskał poparcie naszej komisji.

Sprawozdawcą jest senator Mańkut.

Przystępujemy do realizacji punktu drugiego porządku obrad: rozpatrzenie ustawy – Prawo dewizowe; druk nr 155.

Rozumiem, że w sprawie projektu tej ustawy rząd reprezentuje pan minister Andrzej Raczko.

Panie Ministrze, bardzo bym prosił, żeby w trakcie referowania odniósł się pan do projektu poprawki zasugerowanej nam przez kierownictwo Narodowego Banku Polskiego. Czy pan ma tą poprawkę? Asystent zaraz ją panu poda.

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów
Andrzej Raczko:**

Bardzo dziękuję, Panie Senatorze.

Postaram się zwięźle powiedzieć o koncepcji ustawy. Jeżeli będą państwo mieli pytania szczegółowe, odpowie na nie pan dyrektor.

Dwa zdania o całości kształcie ustawy. Ustawa wynika z konieczności dostosowania się do przepisów Unii Europejskiej i dotyczy liberalizacji obrotów kapitałowych. Konstrukcja ustawy poszła w tym kierunku, że następuje liberalizacja obrotów kapitałowych przede wszystkim w zakresie kredytów krótkoterminowych oraz relacji rezydenci i nierezydenci, a także możliwości lokowania środków i korzystania przez naszych rezydentów z kredytów za granicą. Te restrykcje zostały zniesione przede wszystkim w odniesieniu do europejskiego obszaru gospodarczego, czyli krajów Unii Europejskiej, i w związku z naszymi umowami z OECD zostało to rozszerzone również w odniesieniu do krajów OECD.

W wyniku tego dostosowania dajemy przede wszystkim o wiele większe możliwości, jeśli chodzi o lokowanie środków oraz pozyskiwanie przez naszych rezydentów, czyli osoby zamieszkałe w kraju, środków w postaci kredytów za granicą, a więc nasi obywatele, którzy są rezydentami w kraju, będą mogli bez przeszkód otwierać rachunki w bankach za granicą, podkreślam.

Zostały również uporządkowane relacje między nierezydentami i rezydentami w kraju, chodzi o ustanowienie zabezpieczenia hipotecznego. Zostały dostosowane pewne progi dotyczące obrotu dewizowego, który po prostu jest limitowany, chodzi o wywóz dewiz. Została również zmieniona koncepcja kontroli dewizowej, wskazano odpowiednie organy, które są do tego upoważnione.

Poprawkę zgłoszoną przez Narodowy Bank Polski, o której mówił pan senator, akceptujemy. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

Biuro Legislacyjne.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Aleksandra Skorupka:**

Bardzo dziękuję.

Opinia Biura Legislacyjnego była już przedmiotem obrad Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej, co znalazło wyraz w dwóch poprawkach komisji, uwzględniających drugą i trzecią uwagę naszej opinii. Może krótko o tych poprawkach.

Pierwsza z nich dotyczy art. 43 pkt 1. Jest to sprawa czysto techniczna, a mianowicie w czasie pomiędzy uchwaleniem ustawy przez Sejm a pracami Senatu zmie-

niono ustawę o zniesieniu Generalnego Inspektora Celnego, a w ustawie o kontroli skarbowej w tym samym miejscu dodano trzy dodatkowe punkty, dlatego pkt 6 musi być pkt 9.

Druga poprawka, przyjęta przez komisję, dotyczyła art. 51, tak zwanej ustawy o praniu brudnych pieniędzy. Tutaj wkraśl się błąd w usuwanym z ustawy sformułowaniu „rezydentów prowadzących działalność gospodarczą”, ponieważ w ustawie występuje sformułowanie „rezydentów prowadzących działalność kantorową”. Następstwem tego błędu było później błędne wstawienie tych wyrazów, które mają znaleźć się w ustawie. Celem tego punktu była jedynie zamiana wyrazów: „rezydentów” na „podmioty”. Komisja przyjęła poprawkę, żeby dwukrotnie użyty wyraz „gospodarczą” zastąpić wyrazem „kantorową”.

Nad pierwszą moją uwagą też była dyskusja. W rezultacie wyjaśnień rządu stwierdzono, że nawet sam przepis art. 10 ust. 1 pkt 2 nie ma większego znaczenia, ponieważ Rada Ministrów nie ma zamiaru wprowadzać na podstawie tej ustawy ograniczeń w obrocie dewizowym w celu zapewnienia porządku publicznego lub bezpieczeństwa publicznego, ponieważ może to być realizowane na podstawie ustaw szczegółowych, na przykład ustawy o stanie wyjątkowym czy o stanie wojennym, w związku z tym nie ma większego znaczenia czy ten przepis obowiązuje tylko do momentu akcesji czy mógłby obowiązywać też i później. Z tego powodu nie upierałam się co do konieczności wprowadzania poprawki. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję.

Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej przewodniczy najwybitniejszy w Senacie znawca prawa europejskiego, pani profesor Grabowska, wobec tego uważam, że skoro według jej opinii nie trzeba dokonywać zmiany, powinniśmy się na tym oprzeć.

Mamy więc pewnego rodzaju poparcie innej komisji dla poprawki drugiej, trzeciej oraz poparcie rządu dla poprawki wniesionej przez prezesa Narodowego Banku Polskiego. Będę sprawozdawał tę ustawę, wobec tego byłbym państwu zobowiązany za pomoc merytoryczną w trakcie dyskusji.

Proszę bardzo, kto z państwa senatorów chciałby zabrać głos?

Bardzo proszę, Pani Posel.

Posel Zofia Grzebisz-Nowicka:

Panie Przewodniczący! Szanowna Komisjo!

Miałam zaszczyt w imieniu Komisji Europejskiej być sprawozdawcą projektu tej ustawy, który w tej chwili jest już oczywiście ustawą. Chciałabym odnieść się do poprawki zgłoszonej przez Narodowy Bank Polski.

Nad tą kwestią dyskutowaliśmy na posiedzeniu Komisji Europejskiej, zanim została naniesiona na tekst projektu ustawy. Chodziło o to, żeby we wszelki możliwy sposób przeciwdziałać różnym patologiom, także w działalności kantorowej. Dlatego zamieściliśmy taki przepis, a Sejm uchwalił.

Jeśli chodzi zaś o uwagi szczegółowe, wyszczególnione w pkt 2 i 3, one są zasadne. W pełni je popieram, także jako sprawozdawca tej ustawy.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Serdecznie dziękuję za wypowiedź i za wsparcie merytoryczne.

Panie Ministrze, mam pytanie co do poprawek dotyczących art. 6 ust. 4, art. 8 ust. 1 i art. 9 pkt 2 i 3. Czy mogę poznać pańskie zdanie na ten temat? Czy rząd popiera te poprawki?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów
Andrzej Raczko:**

Tak, popieramy. To są poprawki o charakterze czyszczącym, umożliwiające lepsze zrozumienie. Jeżeli pan senator sobie życzy, możemy omówić je tutaj szczegółowo.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Chciałbym państwa prosić o pobieżne omówienie, bo mamy te uwagi przed sobą, ale prosimy o parę zdań.

**Naczelnik Wydziału Prawno-Dewizowego
w Departamencie Polityki Zagranicznej w Ministerstwie Finansów
Ryszard Pyzel:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Chodzi o siedem poprawek, które – jak wspomniał pan minister – mają charakter po części kosmetyczny, po części porządkujący, uściślający pewne rzeczy.

W poprawce pierwszej do rozdziału 4, w którym jest uregulowana w całości działalność kantorowa, wprowadza się przepis, z którego by wynikało, w nawiązaniu do ust. 4 w art. 6, że udzielone spółce zezwolenie na prowadzenie działalności kantorowej nie przechodzi na spółkę, która przejęłaby taką spółkę lub na spółkę, która z taką spółką utworzyłaby nową spółkę. Przedsiębiorca, który chce prowadzić działalność kantorową, sam musi ubiegać się o zezwolenie, składać wniosek, a nie przejmować istniejące już zezwolenia od spółek, które taką działalność prowadzą. To jest zmiana porządkowa, chodzi o to, żeby ten przepis przenieść do rozdziału, który w całości reguluje działalność kantorową.

(Przewodniczący Jerzy Markowski: Druga poprawka.)

Poprawka druga jest to tylko poprawka językowa.

(Przewodniczący Jerzy Markowski: Przeczytaliśmy. Trzecia poprawka.)

W poprawce trzeciej chodzi o art. 9 pkt 2 i 3, który ma regulować wywóz za granicę złota dewizowego, platyny dewizowej oraz środków płatniczych powyżej 10 tysięcy euro. Dobrze by było uregulować te kwestie w rozporządzeniu wykonawczym. To są szczegółowe sprawy, swobodny wywóz do 10 tysięcy euro byłby dozwolony na podstawie ustawy, ale wywóz powyżej 10 tysięcy euro byłby regulowany rozporządzeniem wykonawczym, w którym zapewniono by odpowiednie procedury szczegółowe. To jest materia bardziej dotycząca aktu wykonawczego. Te poprawki zmierzają właśnie do tego.

Poprawka czwarta ma charakter uściślający. W art. 9 pkt 14 jest mowa o rozliczeniach transakcji określonych wcześniej w pktach 5–13. To są transakcje z nierezidentami z krajów trzecich, chodzi więc o uściślenie, że te rozliczenia, tak jak transakcje, dotyczą rozliczeń z nierezidentami z krajów trzecich.

Poprawka piąta jest istotniejsza, dotyczy limitu transakcji kantorowych. Wartość transakcji kantorowej nie może każdorazowo przekraczać równowartości 20 tysięcy euro, ale ten limit nie powinien dotyczyć transakcji zawieranych między podmiotami prowadzącymi działalność kantorową a bankami czy innymi podmiotami prowadzącymi działalność kantorową. Tu powinna być swoboda, bo tu nie chodzi o gotówkowe transakcje z klientami, turystami, tylko o transakcje z instytucjami, które trudnią się handlowym obrotem wartościami dewizowymi.

W poprawce szóstej chodzi o uzupełnienie upoważnienia dla ministra właściwego do spraw finansów publicznych do wydania rozporządzenia, chodzi o to, że potwierdza się nie tylko przywóz do kraju wartości dewizowych na deklaracji zgłoszeniowej, ale także zaświadczenie banku na wywóz. Takie potwierdzenie jest potrzebne dlatego, żeby to zaświadczenie nie mogło być ponownie wykorzystane. Tam jest adnotacja „Wywieziono” z pieczętką i podpisem, wtedy zaświadczenie na wywóz nie będzie mogło być wykorzystane raz drugi. To uzupełnienie jest niezbędne, żeby przepisy wykonawcze miały odpowiednią podstawę prawną.

Ostatnia poprawka jest związana z tym, że ustawa przewiduje możliwość przekazywania za granicę środków płatniczych za pośrednictwem banków. Przede wszystkim jest obowiązek ustawowy, że jeżeli przekaz opiewa na kwotę powyżej 10 tysięcy euro, przekazujący musi na podstawie dokumentów udowodnić, że tytuł, który podał, jest zgodny ze stanem faktycznym. Jednak często się zdarza, że przekazy dokonywane są z góry, bez posiadania dokumentów, ustawa przewiduje więc trzymiesięczny okres składania dokumentów na dowód autentyczności przekazów dokonywanych za granicę.

To ułatwienie ustawa przewiduje również dla nierezydentów, co wydaje się nieuzasadnione, ponieważ nierezydenci mają siedzibę i miejsce zamieszkania za granicą i później byłoby trudno wyegzekwować od nich złożenie takich dokumentów, a gdyby takich dokumentów w ogóle nie złożyli, byłoby trudno zastosować jakieś środki karne. To ułatwienie byłoby tylko dla rezydentów, a w art. 27, który dotyczy nierezydentów, zostałoby ono wyłączone. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Bardzo panu dziękuję.

Czy mają państwo jakieś pytania?

(Doradca Prezesa Narodowego Banku Polskiego Bogdan Andryszczak: Można?)

Bardzo proszę.

**Doradca Prezesa Narodowego Banku Polskiego
Bogdan Andryszczak:**

Jeśli pan przewodniczący i szanowni państwo senatorowie pozwolą, chcieliśmy tylko zwrócić się o ostateczne rozstrzygnięcie kwestii, która może być istotna dla Biura Legislacyjnego w Senacie.

Czy poprawka w art. 6 ust. 4, polegająca na skreśleniu drugiego zdania w tym ustępie, może mieć wpływ na zawartość merytoryczną tego przepisu?

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Bardzo proszę.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Aleksandra Skorupka:**

Art. 494 § 2 kodeksu spółek handlowych stanowi: Na spółkę przejmującą albo spółkę nowo zawiązaną przechodzą z dniem połączenia w szczególności zezwolenia, koncesje oraz ulgi, które zostały przyznane spółce przejmowanej albo którejkolwiek ze spółek łączących się przez zawiązanie nowej spółki, chyba że ustawa lub decyzja o udzieleniu zezwolenia, koncesji lub ulgi stanowi inaczej.

Tu właśnie jest ten przypadek, kiedy ustawa stanowi inaczej. Dlatego sądzę, że nie ma to żadnego znaczenia, nawet będzie lepiej, gdy tego powtórzenia nie będzie. To jest jakby powtórzenie tego, co jest zawarte w tej normie merytorycznej. Dziękuję.

**Doradca Prezesa Narodowego Banku Polskiego
Bogdan Andryszczak:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący. Nie mam już wątpliwości.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Pani Mecenass, jeśli dobrze panią zrozumiałem, w tej opinii zawarła pani potwierdzenie dla całego tego tekstu?

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Aleksandra Skorupka:**

Tak. Żeby uściślić, ta poprawka w pkt 1 brzmiałaby tak: W art. 6 ust. 4 skreśla się wyrazy „lub zezwolenie na prowadzenie działalności kantorowej” oraz skreśla się drugie zdanie.

Nad tą poprawką należałoby głosować razem z poprawką, która w art. 11 dodawałaby ust. 5a w dokładnie takim brzmieniu jak w art. 6 ust. 4, z tym że dotyczyłoby to działalności kantorowej.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Proszę, Panie Marszałku.

Senator Andrzej Wielowieyski:

Jeśli można, którego ustępu dotyczy to skreślenie, zdanie, które pani skreśla?

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Aleksandra Skorupka:**

W art. 6 ust. 4 byłoby skreślone zdanie drugie oraz wcześniejsze wyrazy „lub zezwolenie na prowadzenie działalności kantorowej”.

Tutaj są dwie sprawy. Pierwsza to przeniesienie normy w zakresie dotyczącym zezwolenia na prowadzenie działalności kantorowej do art. 11, byłby to ust. 5a, gdzie treść byłaby identyczna. Właśnie w art. 11 ust. 5a nie byłoby już tego drugiego zdania. Dlatego – żeby te przepisy były spójne – również w art. 6 ust. 4 należy to zdanie drugie wykreślić, wtedy byłyby one identyczne co do treści, różniłyby się tylko zakresem działalności.

(*Senator Andrzej Wielowieyski*: Rozumiem tylko, że pani skreśliła ostatnie zdanie, to znaczy zdanie dotyczące przepisu art. 494, że się go nie stosuje się, bo pani usuwa.)

Nie tylko. Po pierwsze, trzeba skreślić wyrazy „lub zezwolenie na prowadzenie działalności kantorowej”. Wiąże się z tym nowy ust. 5a mający takie samo brzmienie jak art. 6 ust. 4 bez zdania drugiego, z tym że wyrazy „udzielone spółce zezwolenie dewizowe” byłyby tutaj zastąpione wyrazami „udzielone spółce zezwolenie na prowadzenie działalności kantorowej”.

(*Senator Andrzej Wielowieyski*: To jest w ust. 5a w art. 11?)

Tak.

Nad tymi poprawkami należy głosować łącznie, bo one się ze sobą wiążą.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Głosujemy więc, proszę państwa.

Bardzo proszę.

Przedstawiciel Związku Banków Polskich

Andrzej Józepczak:

Andrzej Józepczak, Związek Banków Polskich.

Panie Przewodniczący! Panowie Senatorowie!

Chciałbym zwrócić uwagę na zapis zaproponowany przez Biuro Legislacyjne. Jeżeli chodzi o wyłączenie w działalności kantorowej przejścia prawa nabytego na spółkę przejmującą, to nie wnosimy uwag. Jeżeli jednak chodzi o wyłączenie wszelkich zezwoleń dewizowych jako praw nabytych i możliwości przejścia ich na spółkę przejmującą, wydaje się, że ten przepis jest tu bardzo daleko posunięty i koliduje z realizacją praw nabytych również przez podmioty przejmujące. Stąd ogromna prośba o rozważenie zasadności takiego zapisu, ponieważ zapisane w ten sposób w ustawie wyłączenie może ograniczać realizację praw nabytych przez spółki. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Może jeszcze pańska opinia na ten temat?

Doradca Prezesa Narodowego Banku Polskiego

Bogdan Andryszczak:

Jeżeli można, chciałbym od razu zacząć od ostatniego zdania. Nie zgadzam się z tym, co powiedział przedstawiciel Związku Banków Polskich, przecież tworzy się nowy podmiot. Tu nie ma sukcesji praw, tu nie ma praw nabytych, tylko tworzy się nowy podmiot na podstawie różnych działań organizacyjnych: bądź przyłączenia jednego podmiotu do drugiego, bądź połączenia dwóch podmiotów.

Dlatego w moim przekonaniu ten argument nie może się ostać. I rząd, i komisje sejmowe do przyjęcia tego typu rozwiązania skłoniła chęć zapobieżenia wielkim malwersacjom, dokonywanym przy tego rodzaju operacjach, kiedy specjalnie tworzy się spółki, potem pozbawia się je majątku, łączy z innymi spółkami i na te nowe spółki przechodzą duże uprawnienia dewizowe. Nie widzimy tu absolutnie jakichkolwiek przeszkód prawnych, naszym zdaniem w tym przepisie są zawarte przeszkody służące zapobieganiu dokonywania korupcji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję.

Czy minister finansów chciałby zabrać głos?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów
Andrzej Raczko:**

Wydaje się, że stanowisko reprezentowane przez Narodowy Bank Polski jest dość klarowne. Podzielamy je.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Podziela pan ten pogląd, rozumiem. Bardzo dziękuję.

Kto z państwa chciałby jeszcze zadać pytanie?

Głosujemy, proszę państwa, mamy sporo poprawek.

Zacniemy od poprawek zgłoszonych przez Biuro Legislacyjne. Uzgodniliśmy, że w pierwszej uwadze w opinii Biura Legislacyjnego nie znajduje zastosowania.

Głosujemy nad poprawką pierwszą. Przypomnę, jest to nowelizacja w związku ze zmianą ustawy o generalnym inspektorze celnym.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? (5)

Bardzo dziękuję. Poprawka uzyskała poparcie komisji.

Poprawka druga o charakterze redakcyjnym dotyczy art. 51 pkt 1.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki? (5)

Bardzo dziękuję.

Teraz poprawka, którą zaproponował Narodowy Bank Polski do art. 13.

Bardzo proszę.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Aleksandra Skorupka:**

Proponowałabym przyjąć taką samą wersję, jaką przyjęła poprzednia komisja, a mianowicie poprawkę nie do art. 13, tylko do art. 14, polegającą na dodaniu tam ust. 3 w brzmieniu: „Przepis ust. stosuje się odpowiednio do osób, o których mowa w art. 13 ust. 1”. Nie ma to znaczenia merytorycznego, chodzi tylko o inne umiejscowienie.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Ważny jest zapis, a nie miejsce, gdzie jest to zapisane. Rozumiem, że przygotuje mi pani taką redakcję?

(*Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Aleksandra Skorupka*: Tak.)

Dobrze.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? (5)

Bardzo dziękuję. Poprawka uzyskała poparcie komisji.

Głosujemy nad poprawkami referowanymi przed chwilą przez przedstawicieli rządu.

Przystępujemy do głosowania.

Nad pierwszą z tych poprawek będziemy głosować razem z poprawką siódmą. W art. 6 skreśla się wyrazy „lub zezwolenie na prowadzenie działalności kantorowej” oraz zdanie drugie. Będziemy nad tym głosować razem z poprawką siódmą, która brzmi: „w art. 11 dodaje się ust. 5a w brzmieniu: «udzielone spółce zezwolenie na prowadzenie działalności kantorowej nie przechodzi na spółkę przejmującą lub spółkę nowo zawiązywaną, gdy spółka, która otrzymała takie zezwolenie, została przejęta przez inną spółkę albo wraz z inną spółką zawiąże nową spółkę»”. Rozumiem, że chodzi o zjawisko opisane przez przedstawiciela Narodowego Banku Polskiego.

Kto z państwa jest za przyjęciem tych poprawek? (5)

Bardzo Dziękuję.

Poprawka trzecia. W art. 8 ust. 1 wyrazy „o którym mowa” zastępuje się wyrazami „o których mowa” oraz wyrazy „w zakresie którego” zastępuje się wyrazami „w zakresie których”, czyli chodzi o gramatykę.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki? (5)

Dziękuję.

Poprawka czwarta. W art. 9 pkt 2 i 3 po wyrazach „przywiezionych przez nich uprzednio do kraju” dodaje się wyrazy „i zgłoszonych zgodnie z art. 17 ust. 1”. Mówił o tym przedstawiciel ministra finansów.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? (4)

Kto jest przeciw? (0)

Kto wstrzymał się od głosu? (1)

Dziękuję bardzo.

Poprawka piąta. W art. 9 pkt 2 i 3 skreśla się wyrazy „a także nabytych od uprawnionego banku lub uzyskanych za jego pośrednictwem”.

Panie ministrze, nie przypominam sobie argumentacji do tego punktu.

**Naczelnik Wydziału Prawno-Dewizowego
w Departamencie Polityki Zagranicznej w Ministerstwie Finansów
Ryszard Pyzel:**

Te sprawy w sposób szczegółowy będą uregulowane w rozporządzeniu wykonawczym, gdzie zostaną ustalone odpowiednie procedury przy wywozie kwot powyżej 10 tysięcy euro.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Bardzo dziękuję.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? (5)

Bardzo dziękuję.

Poprawka szósta. W art. 9 pkt 14 po wyrazach „nierzydentów” dodaje się wyrazy „z krajów trzecich”. Logiczne.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? (5)

Bardzo dziękuję.

Nad poprawką siódmą już głosowaliśmy.

Poprawka ósma. Dodaje się art. 15a w brzmieniu: „przepisów art. 14 ust. 1 i art. 15 nie stosuje się do umów sprzedaży zagranicznych środków płatniczych skupionych w ramach działalności kantorowej zawieranej z bankami oraz innymi podmiotami prowadzącymi taką działalność”.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Aleksandra Skorupka:**

Mam pytanie, czy wyrazu „skupionych” nie dałoby się zastąpić jakimś innym odpowiednim wyrazem, może będzie lepiej „umów zawieranych”?

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Panie ministrze?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów
Andrzej Raczko:**

Zgadzamy się, bo jest to tylko kwestia jednoznaczności zapisu, tego, że chodzi o całokształt relacji między kantorami a bankami.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Jakie jest brzmienie przepisu? „Przepisów art. 14a ust. 1 i art. 15 nie stosuje się do umów sprzedaży zagranicznych środków płatniczych zakupionych w ramach działalności kantorowej...”

(Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Aleksandra Skorupka: Zawieranych?)

...umów sprzedaży zawieranych w ramach działalności kantorowej”... itd. Dobrze?

**Naczelnik Wydziału Prawno-Dewizowego
w Departamencie Polityki Zagranicznej w Ministerstwie Finansów
Ryszard Pyzel:**

Czy można? Przepraszam, może byłoby lepiej: „nie stosuje się do sprzedaży zagranicznych środków płatniczych nabytych w ramach działalności kantorowej”.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Tak jest bardziej po polsku.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? (5)

Dziękuję.

Kolejna poprawka. W art. 20 pkt 1 po wyrazach „do kraju” dodaje się wyrazy „oraz wywozu za granicę”.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? (5)

Bardzo dziękuję.

W art. 27 ust. 1 wyrazy „przepisy art. 24, 26” zastępuje się wyrazami ”przepisy art. 24, art. 25 ust. 1 i 2 oraz art. 26”. Logiczne.

Kto z państwa jest za? (5)

Bardzo dziękuję.

Zakończyliśmy pracę nad tym punktem.

Pani Mecenase, rozumiem, że pani przygotowuje mi na jutro dokładny tekst?

(Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Aleksandra Skorupka: Będzie już dzisiaj.)

Dzisiaj, bardzo proszę. Będę tęsknił do spotkania z panią, bo to trzeba zrobić precyzyjnie.

Sprawozdawcą jestem ja.

Ponieważ przed posiedzeniem pan minister Raczko poinformował mnie, że w roli podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów jest tu dziś ostatni raz, chciałbym w imieniu Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych bardzo serdecznie podziękować panu za współpracę i za życzliwość, jak sądzę, wzajemną. Bardzo panu dziękuję, Panie Ministrze.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów

Andrzej Raczko:

Bardzo dziękuję, Panie Senatorze. Cała przyjemność po mojej stronie. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Po naszej też. Dziękujemy, Panie Ministrze.

Bardzo państwu dziękuję.

(Rozmowy na sali)

(Brak nagrania)

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów

Irena Ożóg:

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Ustawa o zmianie ustawy o zryczałtowanym podatku dochodowym od niektórych przychodów osiąganych przez osoby fizyczne jest jedną z ustaw wchodzących w skład pakietu „Przede wszystkim przedsiębiorczość”. Najważniejszym celem tej ustawy jest rozszerzenie zakresu podmiotowego stosowania uproszczonych form opodatkowania – bo zryczałtowany podatek dochodowy od przychodów osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą jest formą uproszczoną – przez podwyższenie

limitu obrotów czy limitu przychodów, upoważniającego do opodatkowania w tej formie do poziomu 250 tysięcy euro. Przypomnę, że dzisiaj jest to około 100 tysięcy euro, a zatem jest to dwupółkrotne podwyższenie limitu przychodów, które upoważniają do rozliczania w tej formie.

Ponadto wszyscy podatnicy podatku dochodowego od osób fizycznych, których przychody roczne nie przekraczają 25 tysięcy euro, czyli mali podatnicy, będą mieli prawo rozliczania się na zasadzie kasy, czyli będą płacić podatek dochodowy od tych przychodów dopiero po otrzymaniu zapłaty za świadczone usługi czy za sprzedane towary. To jest wyjście naprzeciw skutkom zatorów płatniczych, które są szczególnie niekorzystne i szczególnie trudne dla małych przedsiębiorców, ponieważ u nich płynność finansowa jest ściśle uzależniona od bieżącego dopływu gotówki, nie mają oni bowiem własnych środków i takich zdolności kredytowych, żeby móc finansować swoją działalność z innych źródeł.

Ponadto, co jest bardzo istotne, w tej ustawie proponujemy rozszerzenie przedmiotowego zakresu opodatkowania w formie zryczałtowanej. Wszystkie rodzaje działalności, które są objęte nowym załącznikiem nr 2 do tej ustawy, będą mogły być opodatkowane w formach zryczałtowanych podatkiem dochodowym według stawki 17% lub 8,5%, co wynika z tego załącznika.

W tej ustawie proponujemy także rozszerzenie zakresu opodatkowania w formie zryczałtowanej dochodów z najmu lub z dzierżawy. Uważamy, że majątek, który jest przedmiotem najmu lub dzierżawy, powinien być traktowany podobnie jak dochody ze źródeł kapitałowych i proponujemy opodatkowanie tych dochodów zasadniczo stawką zryczałtowaną 20% – za chwilę powiem o wyjątku – oczywiście wtedy, kiedy ten majątek służy, czy od razu jest celowo przeznaczony na uzyskiwanie dochodów ze źródeł kapitałowych, na przykład nie duża lokata w banku, ale zakup nieruchomości i jej dzierżawienie czy wynajmowanie, jeśli to są nieruchomości, które mogą być przedmiotem najmu, a zasadniczo mogą. Oczywiście uwzględniamy sytuację, kiedy najem nie stanowi zysku kapitałowego, tylko jest niejako okazjonalnym dochodem w sytuacji, kiedy na przykład okresowo są wynajmowane wolne powierzchnie mieszkaniowe, a dochody z tego tytułu nie są znaczące, nie przekraczają w skali roku 4 tysięcy euro, czyli około 1 tysiąca zł miesięcznie. W takiej sytuacji dochód z tego tytułu czy przychód z tego tytułu byłby opodatkowany stawką 8,5%, czyli byłby traktowany jako niewielka działalność quasi-gospodarcza, świadczenie usług. Dopiero nadwyżka przychodów ponad 4 tysiące euro byłaby opodatkowana stawką 20%, bo to już wskazuje, że dochody te nie są zwyczajowym wykorzystaniem wolnych środków, wolnych mocy, tylko mają charakter zysków kapitałowych.

To są chyba najważniejsze zmiany w ustawie o tym podatku. Pozostałe zmiany mają zasadniczo charakter proceduralny i upraszczają postępowanie, dostosowują do przepisów kodeksu spółek handlowych, czy eliminują zbędną biurokrację. Taka jest generalnie charakterystyka tej ustawy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję, Pani Minister.
Bardzo proszę Biuro Legislacyjne.

**Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Adam Niemczewski:**

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, w mojej opinii mam pięć uwag do tej ustawy. Pierwsza uwaga odnosi się do przepisu zawierającego definicję wolnych zawodów. Do tej pory miała ona charakter określający wyłączenie, ponieważ wolne zawody określone w tej ustawie nie podlegały zryczałtowanemu podatkowi. W tej ustawie zastosowano definicję, która ma pozytywnie określić, jakie wolne zawody będą mogły stosować zryczałtowany podatek. Na użytek tej ustawy zdefiniowano to trochę inaczej niż w kodeksie spółek handlowych, to znaczy nie wszystkie specjalności wymienione w kodeksie spółek handlowych są uznane w ustawie za wolne zawody, a w zamian dodano jeszcze kilka, na przykład inny jest zakres pojęciowy tłumacza niż tłumacza przysięgłego, ale w naszej ustawie mówi się po prostu o wszystkich tłumaczach, którzy będą mogli korzystać z podatku zryczałtowanego, oraz o nauczycielach w zakresie świadczenia usług edukacyjnych, polegających na udzielaniu lekcji na godziny.

Wprawdzie w każdej ustawie oczywiście można tylko na użytek tej właśnie ustawy, definiować odrębne pojęcia, tak jak zrobiono właśnie tutaj, ale wydaje się, że w związku z innymi przepisami tej ustawy rodzi to pewne komplikacje. Pierwsza, najbardziej istotna komplikacja jest związana z art. 1 pkt 5 lit. a tiret drugie. Chodzi o to, iż w tym przepisie mówimy o tym, że nie można stosować zasad ryczałtu w stosunku do osób, które prowadzą działalność w zakresie wolnych zawodów innych niż określone w art. 4 ust. 1 pkt 11. Jest to, moim zdaniem, dość poważny błąd, ponieważ tu zgodnie z ustawową definicją określiliśmy, jakie zawody są uważane za wolne. Jeżeli w tamtym przepisie mówimy o innych niż określone przez tę ustawę wolnych zawodach, to o jakie zawody chodzi? Zgodnie z tą zamkniętą definicją, bo to jest zamknięty katalog zawodów uznanych za wolne na gruncie tej ustawy, nie możemy mówić o innych wolnych zawodach, ponieważ w rozumieniu tej ustawy wolne zawody są tylko takie, jak określono w tej ustawie, nie możemy mówić o potocznie rozumianych wolnych zawodach w innych ustawach. Wydaje się, że powinniśmy to skreślić.

Kolejna uwaga odnosi się do dookreślenia spółki partnerskiej, której współnikami są wyłącznie osoby wykonujące wolny zawód. Cechą charakterystyczną spółki partnerskiej jest to, że jej współnikami mogą być wyłącznie osoby wykonujące wolny zawód, wobec tego to określenie jest zbędne, tym bardziej że posługujemy tu się innym zakresem pojęciowym niż tym, o którym mowa w kodeksie spółek handlowych, gdzie w art. 87 §1 jest mowa o tym, że wolne zawody są określone w kodeksie spółek oraz w odrębnych ustawach. Wobec tego tu nasuwałaby się jakaś wątpliwość, czy nasza ustawa przypadkiem nie rozszerza zakresu, o którym mowa w kodeksie spółek handlowych, na inne zawody, chociażby nauczyciela. Być może w przyszłości ustawodawca będzie chciał rozszerzyć zakres zawodów, które będą mogły prowadzić działalność w formie spółek partnerskich, ale wydaje się, że nie powinien tego robić przez ustawę podatkową. Na tym gruncie nic się nie stanie, jeżeli wykreślimy te wyrazy.

Kolejna moja uwaga ma charakter porządkowy, chodzi o sformułowanie „lekarze wszystkich specjalności”. Lepiej jest posługiwać się pojęciami, o których mowa w ustawie o zawodzie lekarza, i użyć wyrażenia „lekarzy, lekarzy stomatologów”, które obejmie cały ten zakres.

Kolejna uwaga, tutaj błędnie oznaczona jako druga, jest także porządkowa. Chodzi o to, że akcyza nie obejmuje wytwarzania odnawialnych źródeł energii, lecz

tylko energię z tych źródeł. Doszło tam do takiej drobnej pomyłki. W art. 1 pkt 5 lit. a tiret trzecie po wyrazie „wytwarzania” należy dodać „energii elektrycznej z”, brzmienie trzeba by uzgodnić z materiałem porównawczym.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

„Wytwarzanie odnawialnych źródeł”, a źródeł raczej nie wytwarzamy. To są tylko brakujące wyrazy, choć tam może być kwestia z biogazem...

(Głos z sali: Tylko nie to.)

...ale ja w to nie wnikam, bo mieliśmy już poważną dyskusję na temat prawa energetycznego.

Kolejna uwaga odnosi się do art. 1 pkt 9 lit. a, gdzie w nowym ust. 1 w pktcie 3 lit. g jest mowa o tym, że ryczałt przychodów ewidencjonowanych wynosi 8,5% przychodów – mowa o nich w załączniku nr 2 do ustawy – do których nie stosuje się 17% stawki ryczałtu, ale załącznik nr 2 ma teraz tytuł, że jest to wykaz usług, do których stosuje się stawkę 17%. Jedyne wyjątek od tego jest podany w literze wcześniejszej, w pktcie 2 tego ustępu mówi się, że ryczałt od przychodów wynosi 17%, przychodów, o których mowa w załączniku nr 2 z zastrzeżeniem pktu 3 lit. f.

(Głos z sali: Jest w załączniku...)

W takim razie wydaje mi się, że załącznik ma niewłaściwy tytuł.

Kolejna uwaga odnosi się do przepisu, który wobec podatników prowadzących, mówiąc w skrócie, nieprawidłową ewidencję, każe stosować pięciokrotność normalnych stawek. W wypadku podatników, dla których normalna stawka wynosi 20% i 17%, ta pięciokrotność wynosi odpowiednio 100% i 85%.

Zwracam tylko uwagę, że w ustawie o podatku dochodowym od osób fizycznych stawka podatku z nieujawnionych źródeł przychodów lub nieznajdujących pokrycia w ujawnionych źródłach, wynosi 75%, a tu byśmy mieli stawkę 100% albo 85%. Wydaje mi się więc, że byłoby tu coś nie tak.

Ostatnia uwaga ma charakter czysto porządkowy. Zamiast „dentysta” powinno być „stomatolog”, bo to już wprowadziła ustawa, i nie „felczer medycyny” tylko „felczer”, ponieważ tak jest w ustawie o zawodzie felczera. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję.

Chciałbym państwa poinformować, że w posiedzeniu komisji uczestniczy przedstawiciel Naczelnej Izby Lekarskiej, pan mecenas Witold Preiss.

Czy pani minister chciałaby się odnieść do sugestii Biura Legislacyjnego?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów

Irena Ożóg:

Przede wszystkim chciałabym podziękować panu za bardzo wnikliwą ocenę tej ustawy, bo tempo tych prac i duża ilość materiału legislacyjnego powodują, że zdarzają się takie lapsusy, jak ten z energią elektryczną, gdy w którymś tam momencie musiał wypaść kawałek tekstu, bo oczywiście nikt nie ma zamiaru wytwarzać źródeł niekonwencjonalnych, tylko energię ze tych źródeł.

Jeżeli chodzi o pierwszą uwagę, rozumiem pana wątpliwość, ale byłabym przeciwna poprawce z prostego powodu. Mówię o zmianie do art.6 ust. 1. W tym przepisie

mówimy, że opodatkowaniu ryczałtem od przychodów ewidencjonowanych podlegają dochody również wtedy, gdy działalność ta jest prowadzona w formie spółki cywilnej osób fizycznych i dodajemy „spółki jawnej osób fizycznych oraz spółki partnerskiej, której wspólnikami są wyłącznie osoby wykonujące wolny zawód”.

Po rozszerzeniu przepisu na spółkę jawną i spółkę partnerską doszło do pewnej komplikacji językowej, trudno było to zapisać. Wolny zawód może być wykonywany także w spółce jawnej, nie tylko w spółce partnerskiej, z kolei zaś w spółce jawnej wspólnikami mogą być osoby prawne, które nie mogą być wspólnikami w spółce partnerskiej. Z tego powodu, aby nie rozbudowywać przepisu na te wszystkie okoliczności, napisaliśmy: „spółki jawnej i spółki partnerskiej, której wspólnikami są wyłącznie osoby wykonujące wolny zawód” uznając, że w części dotyczącej spółki partnerskiej ta część przepisu jest bezprzedmiotowa. Chodzi o to, że w spółkach osobowych, o których tu mówimy, wspólnikami mogą być wyłącznie osoby fizyczne, a tylko na tym nam zależy, lecz w spółce jawnej mogą być także osoby prawne, więc dla spółki jawnej trzeba by było robić odrębną regulację. Dlatego taka treść przepisu. Celem tej ustawy jest poddanie opodatkowaniu przychodów z wykonywania wolnego zawodu tylko wtedy, kiedy wspólnikami spółki jawnej są wyłącznie osoby fizyczne wykonujące wolny zawód, a nie na przykład kilka osób fizycznych wykonujących wolny zawód i osoba prawna, która oczywiście wolnego zawodu nie wykonuje, ale może być wspólnikiem spółki jawnej.

Z tych powodów prosiłabym o odrzucenie pierwszej poprawki, chyba że komisja uzna, że należy rozbudować ten przepis o spółkę jawną. My wychodzimy z założenia, że nie trzeba tego robić, bo w części dotyczącej spółki partnerskiej ten zapis będzie po prostu bezprzedmiotowy.

Jeżeli chodzi o zmianę drugą w pkt 5, to zastosowaliśmy tu podwójną gardę. Chodzi tutaj o zmianę w art. 8 tekstu źródłowego. Mówimy, że przepisów tej ustawy nie stosuje się do podatników – to jest zaprzeczenie – osiągających w całości lub w części przychody z tytułu prowadzenia działalności w zakresie wolnych zawodów innych niż wymienione wcześniej.

Oczywiście można powiedzieć, że skoro mamy regulację pozytywną, to nie ma potrzeby dawania regulacji negatywnej, ale mieliśmy już z tym przykre doświadczenia wcześniej, na samym początku funkcjonowania tej ustawy, kiedy na liście negatywnej nie było pewnego rodzaju działalności wymienionej w liście pozytywnej. Żeby uniknąć takich wątpliwości i procesów sądowych, bo takie były, zaproponowaliśmy przepis o charakterze wyjaśniającym.

Rozumiem pana, bo rzeczywiście, z punktu widzenia elegancji legislacyjnej tak byłoby lepiej. Tutaj mówimy „nie stosuje się do podatników, którzy uzyskują przychody z tytułu prowadzenia działalności w zakresie wolnych zawodów”, co wydaje się oczywiste i dla mnie jest oczywiste, kiedy mówimy do czego się stosuje. Jeżeli komisja uzna, że należy ten punkt wyłączyć, nic się strasznego nie stanie, dlatego że mamy wyliczenie pozytywne, do których zawodów się stosuje.

To jest mój komentarz do tych dwóch zmian.

W zmianie trzeciej chodzi o lekarzy. Zgadzam się na przyjęcie zgłoszonej propozycji. Rzeczywiście moglibyśmy mieć wątpliwość, czy dotyczy to lekarzy i lekarzy stomatologów, czy lekarzy, którzy mają specjalizację. Nie jest naszą intencją, żeby ograniczyć to tylko do lekarzy, którzy są przed specjalizacją. Intencją rządu było objęcie przepisem wszystkich lekarzy, w tym także tych, którzy są w trakcie specjalizacji.

Propozycja czwarta dotyczy energii elektrycznej. Jest to oczywisty lapsus językowy, przyjmujemy.

Jeżeli chodzi o zmianę piątą, jest tu znowu trudność legislacyjna, legislatorzy sejmowi doradzili nam, żeby tak to przyjąć.

Zmiana piąta sprowadza się do określenia stawki podatku od przychodów z tytułu wykonywania działalności określonej w załączniku nr 2, w którym mówimy, że dla czynności określonych w tym załączniku stawka podatku wynosi 17%. Jednak w załączniku nr 2, którego nazwa jest taka, że to wykaz usług, do których stosuje się stawkę 17%, mamy pozycję „z wyjątkiem” i do tych wyjątków stawka 17% nie ma zastosowania. Ustawa musi określać, jaką stawkę stosuje się do tych wyjątków z listy nr 2. Nie chcemy, aby wymienione tu wyjątki były objęte stawką 17%, tylko 8,5%. Żeby to zapewnić, została przyjęta taka konstrukcja prawna, w związku z tym proszę o odrzucenie zmiany piątej, ponieważ oznaczałoby to, że mamy ryczałt, a nie mamy stawki dla działalności, która w załączniku nr 2 jest wyłączona z listy opodatkowanej stawką 17%.

Wreszcie uwaga czwarta, chodzi o sankcję. Podatnik otrzymuje przywilej, sam wybiera formę opodatkowania. Zwracam uwagę, że zupełnie zmieniliśmy konstrukcję, podatnik nie będzie musiał się co roku opowiadać się za wyborem metody opodatkowania. Przyjmujemy, że jeżeli raz przyjmie ryczałt, to jest na ryczałcie, chyba że zrezygnuje, a nie tak, jak jest dzisiaj, że jeśli do 20 stycznia nie zanieś kwitu do urzędu skarbowego, to żyje w błogiej nieświadomości, płaci podatek według stawki zryczałtowanej, a potem okazuje się, że jest opodatkowany na zasadach ogólnych, organ podatkowy oszacuje mu dochód i mu domierzy. Nie chcemy takiej pułapki dla podatnika. Mówimy, że jeżeli wybrał ryczałt, jest na ryczałcie, wybierze zasady ogólne, jest na zasadach ogólnych. Dopóki nie zmieni swojej decyzji, dopóty jest opodatkowany na takich zasadach, jakie sobie wybrał, a nie takich, jakie narzuci mu urząd skarbowy zgodnie z prawem, ale w sposób wynikający być może z niedoinformowania podatnika. Chodzi o to, żeby podatnik, który co do zasady jest rzetelnym podatnikiem, nie był zaskakiwany. Sądzi, że jest na ryczałcie, i płaci ryczałt. Nie unika płacenia podatku, ale forma tego opodatkowania może go zaskoczyć, bo jest przekonany że jest na ryczałcie, a okazuje się, że nie złożył jednego kwitu i wpada w kłopoty z urzędem.

Przepis, o którym mówimy, polega na tym, że jeżeli podatnik korzysta z uproszczonych form opodatkowania, to zasadniczo jest to zasada pewnego zaufania do podatnika. Jest niezwykle trudno stwierdzić, czy podatnik nie rejestruje swoich obrotów. Jeżeli jednak organ podatkowy stwierdzi, że podatnik wybiera uproszczoną formę i rejestruje tylko te obroty, które chce, i płaci tyle podatków, ile chce, wtedy jest stawka sankcyjna. Proponujemy, aby była to stawka pięciokrotna, co oznacza, że może tak się zdarzyć, iż cały obrót niezarejestrowany będzie do odprowadzenia do urzędu skarbowego.

Przyjmuję te uwagi, choć było to szeroko dyskutowane w Sejmie, ale jest coś w tym, na co pan zwraca uwagę, że w ogóle jeżeli podatnik ma nieujawnione źródła, to płaci podatek w wysokości 75%. W związku z tym jestem gotowa przyjąć taką sugestię i zmianę przez komisję, a następnie przez Senat, że ta stawka jest pięciokrotna, jednak nie większa niż 75%. Wtedy mamy pełną zgodność z przepisami stosowanymi wobec tych podatników, którzy są opodatkowani na zasadach ogólnych. Pięciokrotność, nie więcej niż 75%.

Jeżeli chodzi o zmianę szóstą obie przedstawione tam propozycje są zmianami formalnymi i oczywiście są do przyjęcia. Bardzo dziękuję.

(Przewodniczący Jerzy Markowski: Pani Minister, nie mamy dokładnej redakcji tego punktu.)

Już podaję. Jest to pkt 14 w ustawie nowelizującej dotyczący art. 17 ustawy nowelizowanej. Proponuję, żeby uzupełnić ust. 2. Mamy: „Ryczałt, o którym mowa w ust. 1, stanowi pięciokrotność stawek, o których mowa w art. 12, które byłyby zastosowane do przychodu w przypadku jego ewidencjonowania.” Po średniku proponuję dodać: „stawka nie może być jednak wyższa niż 75%”.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Bardzo dziękuję, Pani Minister.

Kto z państwa senatorów chciałby zadać pytania?

(*Senator Mieczysław Mietła: Czy można, Panie Przewodniczący?*)

Proszę bardzo, pan senator Mietła.

Senator Mieczysław Mietła:

W Sejmie dyskutowano na temat takiej sytuacji, kiedy ktoś posiadający obiekt produkcyjny sprzedaje go, bierze za to pieniądze, ale później okazuje się, że chce zwiększyć działalność i mieć większy obiekt. Czy w tej sytuacji ten ktoś ma jakąś szansę, żeby być traktowanym jako ten, który chce zwiększać produkcję? Zwrócono się nawet do nas o to, żeby tutaj poruszyć ten temat. Pani minister miała przygotować jakieś rozwiązanie.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Irena Ożóg: Przygotowałam. Oczywiście zostało podjęte pewne zobowiązanie, ponieważ już w trakcie trzeciego czytania...*)

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Mamy na to pomysł?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów
Irena Ożóg:**

Mamy, jest tekst. Z wersji, która przysłała z Sejmu, zgodnej zresztą z brzmieniem wersji rządowej, wynika, że gdyby podmiot opodatkowany w formie zryczałtowanej po zakończeniu swojej działalności zbywał środki obrotowe, które mu pozostały, dochód ze sprzedaży tych składników czy z odpłatnego zbycia tych ruchomych składników majątku miałyby opodatkowany na zasadach ogólnych. Dzisiaj jest to 3% przychodu.

W przypadku nieruchomości dzisiaj osoba fizyczna może podlegać zasadniczo podatkowi zryczałtowanemu 10% na zasadach ogólnych, tak też było w przypadku ryczałtu. Dla osób opodatkowanych na zasadach ogólnych w celu uniknięcia najróżniejszych... nie chcę używać słowa kombinacji, żeby nikogo nie oskarżać, może w celu uniknięcia podejmowania działań polegających na tym, żeby w koszty działalności gospodarczej opodatkowanej na ogólnych zasadach wprowadzić różnego rodzaju koszty – jeśli będzie trzeba, wyjaśnię to bliżej – na przykład od odsetek od kredytu, który został zaciągnięty na te nieruchomości, od wprowadzenia do ewidencji amortyzowania, a potem wyprowadzania i sprzedaży bez podatku itd., są tutaj możliwości unikania płacenia podatku, zaproponowaliśmy poddanie opodatkowaniu na zasadach ogólnych majątku, także nieruchomości, które były wykorzystywane w działalności gospodarczej na zasadach ogólnych. Sejm przyjął tę koncepcję w podatku dochodowym od osób fizycznych.

Ta zasada była także przewidziana w ustawie o podatku zryczałtowanym. Koncepcja, którą zgodnie z obietnicą przygotowaliśmy, sprowadza się do powrotu do stanu dotychczasowego, powrotu w tym znaczeniu, że kto jest na ryczałcie, będzie płacił od majątku ruchomego 3% przychodu, a jeżeli jest na ryczałcie i będzie zbywał uprzednio wykorzystywane nieruchomości, to na zasadach zryczałtowanego podatku 10%. Przy wykorzystywaniu do działalności gospodarczej nieruchomości mieszkalnych w ogóle nie będzie podatku, jeżeli były one wykorzystywane dłużej niż pięć lat od chwili nabycia, czyli na takiej zasadzie, jak przy prywatnym, osobistym majątku. Dla podatników, którzy będą opodatkowani w formie zryczałtowanej, byłaby to forma uproszczona.

Ta poprawka została zaakceptowana, oczywiście nieformalnie, bo przedłożyliśmy wolę, jak byśmy chcieli opodatkować ryczałt w sytuacji, kiedy w Sejmie toczyła się dyskusja przed trzecim czytaniem ustawy, to jest dokładnie to samo. Ta propozycja została zaakceptowana przez posła wnioskodawcę, który wycofał poprawkę do ustawy dotyczącej podatku dochodowego od osób fizycznych. To tytułem wyjaśnienia.

Reasumując, nie pogarszamy sytuacji podatników. Jeżeli chodzi o podatników opodatkowanych w formie ryczałtu, wracamy do stanu poprzedniego.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Kto z państwa jeszcze chciałby zadać pytanie?

Pan marszałek Wielowieyski. Bardzo proszę.

Senator Andrzej Wielowieyski:

W kilku przypadkach chciałbym wyjaśnić, jak to było przedtem, ale zrobię to może później. Jeśli chodzi zaś o podstawowe rzeczy, jak 400 tysięcy zł i 250 tysięcy euro, to widzimy, że poszerza się zakres podmiotowy. Ale jak było przedtem na przykład ze sprawą podnajmu?

Przepraszam Wysoką Komisję i wszystkich gości, że podam własny przypadek jako podatnika, nawet pytałem w ministerstwie. Mianowicie wynajmuję mały magazyn swojemu klubowi sportowemu, oni płacą za to 1 tysiąc 500 zł. Zgłaszałem to dodatkowo przy zeznaniu rocznym i tam podwyższano o ten 1 tysiąc 500 zł, nikt się tego nie czepiał. Rozumiem, że teraz jest jakaś zmiana, dlatego że jeśli zawieram umowę na 1 tysiąc 500 zł czy 2 tysiące zł, odprowadzam od tego podatek 8,5%.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Irena Ożóg: Do 4 tysięcy euro.)

A powyżej tego 20%. To znaczy w tym wypadku jest wprowadzony nowy, wyraźnie sprecyzowany obowiązek podatkowy z dwiema stawkami.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów

Irena Ożóg:

Panie Senatorze, jest to korzystniejsze, bo opodatkowanie jest niższe, niż było do tej pory. Dodam, że to pan wybiera formę opodatkowania przychodu z najmu, od pana zależy, czy pan chce być opodatkowany na zasadach ogólnych czy ryczałtem.

(Senator Andrzej Wielowieyski: A ile bym zapłacił na zasadach ogólnych?)

Według skali podatkowej i łączy się to z dochodami z innych źródeł. Jeśli pan wybierze ryczałt...

(Senator Andrzej Wielowieyski: A tu jest zryczałtowany, wyłączony.)

Jest wyłączony, nie łączy się z dochodami z innych źródeł.

(*Senator Andrzej Wielowieyski: Jasne.*)

Jest jeszcze jedna zmiana, jeśli chodzi o najem, czy to na zasadach ogólnych, czy na ryczałcie. Mianowicie jeżeli dzisiaj garaż pana senatora stanowi wspólną własność z małżonką, to z wynajmu tego garażu trzeba składać po dwa pity, pan swój i małżonka swój, po połowie. Może pan senator nie składa, nie pytam, ale w każdym razie...

(*Senator Andrzej Wielowieyski: Pity są wspólne. To było odliczane od dochodu łącznie.*)

Nie wspólne. W każdym miesiącu pan senator powinien złożyć pit na zaliczkę na połowę przychodu z garażu, a małżonka swój pit na połowę przychodu z tego garażu.

(*Głos z sali: Panie Marszałku, lepiej przewrócić garaż.*)

Dalej już nie wnikam. Od nowego roku oczywiście znosimy ten absurd. Od nowego roku, jeśli składnik majątku stanowi majątek wspólny małżonków, wystarczy, że jeden z małżonków złoży pit od całego dochodu, nie muszą wszyscy biegać z pitami.

(*Senator Andrzej Wielowieyski: W każdym razie małżonkom się to nie zalicza do pitów, bo to już jest załatwione ryczałtem.*)

Panie Senatorze, jeżeli małżonkowie wybiorą opodatkowanie ryczałtem, ten przychód nie będzie się zaliczał do rocznego pitu z tego roku, czyli nie będzie się łączyć przychodu z najmu z przychodami z innych źródeł, to jest oczywiste. Mówiłam o czym innym, ponieważ dotyczy to wielu osób. Od nowego roku można będzie wybrać, czy chcemy być opodatkowani na zasadach ogólnych, czyli według skali podatkowej, co oznacza, że przychody z najmu łączy się z przychodami z innych źródeł, czy też ustalamy amortyzację, ustalamy koszty i to, czy dochód będzie opodatkowany według skali podatkowej czy też na zasadach zryczałtowanych, a wtedy dochodu czy przychodu z najmu nie będzie się łączyć z innymi dochodami i nie będzie się go włączać do rocznego zeznania podatkowego.

(*Senator Andrzej Wielowieyski: Ale tylko wtedy, jeżeli się uczestniczy w zryczałtowanym systemie podatkowym.*)

Tak, tylko przy ryczałcie. Odrębną sprawą jest składanie deklaracji podatkowej. Do końca tego roku, jeżeli małżonkowie mają wspólny majątek będący przedmiotem najmu czy dzierżawy, każdy z małżonków co miesiąc składa deklarację po przekroczeniu kwoty wolnej od podatku i każdy z małżonków w tej deklaracji wykazuje połowę dochodu z tego najmu.

Chcemy to znieść, bo po co małżonkowie mają składać podwójne deklaracje, jeżeli mogą razem raz w roku złożyć pit łączny. Znosimy te przepisy, nie będzie potrzeby dzielenia dochodu na dwa i podwójnego składania deklaracji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Muszę powiedzieć, Pani Minister, że z tego, co zrozumiałem, są dwa wyjścia: albo przewrócić garaż, albo się rozwieść. (*Wesołość na sali*)

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów

Irena Ożóg:

W tym roku. Od przyszłego roku nie ma takiej potrzeby, można wspólnie zamieszkać w garażu. (*Wesołość na sali*)

Senator Mieczysław Mietła:

Pani Minister, w związku z tym mam jeszcze jedno pytanie. Jeżeli się rozliczamy oddzielnie, jeżeli jest mieszkanie i składamy dwa pity, to rozumiem, że są również dwie pełne kwoty do odliczenia.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów

Irena Ożóg:

Panie Senatorze, tak nie jest. Jeżeli się rozliczamy oddzielnie z małżonkiem i składamy dwa odrębne pity, a mamy mieszkanie i ponosimy wydatki remontowe, to limit jest jeden. Przychody dzielimy na pół, wpisujemy do dwóch pitów, ale limit mamy jeden, i wykorzystujemy go tak, jak sobie małżonkowie życzą: albo jeden z małżonków cały limit, albo obydwójce dzielą go w proporcji do dochodów, na przykład po połowie. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

To jest straszne. Minister finansów to straszny człowiek.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Irena Ożóg: Straszny? Nie. Prosiuję przecież trochę tych straszności.)

Kto z państwa ma jeszcze pytania?

Przystępujemy do głosowania nad poprawek.

Bardzo proszę, Panie Mecenasiu.

Członek Zespołu Radców Prawnych w Naczelnej Izbie Lekarskiej

Witold Preiss:

W imieniu środowiska lekarskiego chciałbym wyrazić pełną satysfakcję z powodu przywrócenia form opodatkowania zryczałtowanego przychodów uzyskiwanych z prowadzenia praktyk lekarskich, tak jak to było przez wiele lat, to znaczy z powrotu do karty podatkowej i dodatkowo wprowadzenia zryczałtowanej formy opodatkowania.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Irena Ożóg: Nie dodatkowo. Obok.)

Tak, obok.

Uważamy, że jest to bardzo dobre rozwiązanie, oszczędzające czas lekarzy, którzy będą mogli zająć się tym, czym powinni się zajmować, a nie prowadzić księgowość swoich gabinetów.

Jednocześnie chciałbym podziękować pani minister za to, że zechciała podzielić argumenty przedstawione w opinii pana mecenasa Niemczewskiego oraz argumenty Naczelnej Rady Lekarskiej przedstawione w piśmie skierowanym do pana przewodniczącego. Uprzejmie prosimy, aby państwo zechcieli je uwzględnić i zastąpić wyrazy „lekarze różnych specjalności” prawidłowym sformułowaniem „lekarze, lekarze stomatolodzy”. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję, Panie Mecenasiu.

Rozumiem, że odąd już wszyscy lekarze będą mówili tylko dobrze o naszym rządzie.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Irena Ożóg: I o Senacie.*)

(*Senator Andrzej Wielowieyski: I o naszej komisji.*)

O naszej komisji przede wszystkim.

(*Członek Zespołu Radców Prawnych w Naczelnej Izbie Lekarskiej Witold Preiss: Będę o to dbał.*)

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Irena Ożóg: Ad vocem, jedno słowo. Mam nadzieję, Panie Mecenasiu, że lekarze nie sprowokują nas do jakichkolwiek zmian w tym zakresie przez nieujawnianie przychodów.*)

Po co to panu było?

Bardzo dziękuję.

Proszę państwa, głosujemy.

Czy ktoś z państwa chciałby przejąć poprawkę pierwszą, zgłoszoną przez Biuro Legislacyjne? Nikt.

Poprawka druga. To, o czym chwilą mówiliśmy: „lekarze wszystkich specjalności”...

(*Głos z sali: Nie, to trzecia.*)

Przepraszam.

Poprawka druga jest jak gdyby obojętna z punktu widzenia rządu.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? (5)

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Irena Ożóg: Za przyjęciem?*)

Powiedziała pani, że ta druga jest obojętna.

Bardzo dziękuję.

Poprawka trzecia.

(*Głos z sali: Co się stało z poprawką pierwszą?*)

Nikt jej nie przejął.

Poprawka trzecia. Wyrazy „lekarzy wszystkich specjalności” zastępuje się wyrazami „lekarzy, lekarzy stomatologów”, tak?

Kto z państwa jest za tą poprawką? (5)

Bardzo dziękuję.

Poprawka trzecia, dotycząca energii elektrycznej.

(*Głos z sali: Nie, to jest pierwsza, teraz jest czwarta.*)

Nazwijmy to kolejną poprawką, dotyczącą generalnie energii.

Kto z państwa jest za? (5)

Bardzo dziękuję.

Kolejna poprawka nie uzyskała poparcia rządu, który uznał, że została ona opisana w innym punkcie. Czy ktoś z państwa przejmuje tą poprawkę? Nikt.

Kolejna poprawka, która łączy pogląd Biura Legislacyjnego z rozwinięciem przedstawionym przez panią minister w słowach: „nie więcej jednak niż 75%”...

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Irena Ożóg: ...tego przychodu. Chodzi o przychód niezewidencjonowany.*)

...przychodu, tak jest.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? (6)

Bardzo dziękuję.

Kolejna poprawka. Wyraz „dentysta” zamienia się na „stomatolog” i skreśla się wyraz „medycyny”, bo tak nakazuje język polski.

Kto z państwa jest za? (6)

Bardzo dziękuję.

Teraz poprawki, o których był uprzejmy powiedzieć pan senator sprawozdawca Mietła. Czy mam je przeczytać, czy państwo je pamiętają? Pamiętacie państwo.

Bardzo proszę, Panie Mecenasiu.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Adam Niemczewski:**

Chciałbym prosić Wysoką Komisję, aby pozwoliła mi na doredagowanie przepisu ust. 10, ponieważ mam wątpliwości co do zastosowania odrębnego określenia „prawa odrębnej własności lokalu mieszkalnego”, ponieważ przedmiotem obrotu mogą być tylko lokale mieszkalne, które są odrębną własnością. Wydaje mi się, że należałoby to doprecyzować.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Będziemy zobowiązani.

Wobec tego mamy do przegłosowania dwie poprawki.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki pierwszej? (6)

Dziękuję.

Kto z państwa jest za przyjęciem drugiej poprawki? (6)

Przypomnę panu, że jest to powrót do rozwiązania sprzed nowelizacji ustawy. Bardzo dziękuję.

Zakończyliśmy pracę nad projektem tej ustawy. Przypominam, że sprawozdawcą jest pan senator Mietła, tak?

(*Senator Mieczysław Mietła*: Tak.)

Dziękuję, Panie Mecenasiu.

Dziękuję, Pani Minister. Rozumiem, że pani minister z nami pozostaje, bo to jeszcze nie koniec tych podatków.

Przystępujemy do rozpatrzenia ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw; druk nr 161.

Rozumiem, że pani minister w dalszym ciągu deklaruje pełną gotowość referowania tego punktu. Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów
Irena Ożóg:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Nowela tej ustawy jest znacznie bardziej rozległa niż poprzedniej. Chciałabym podkreślić, że w noweli mamy do czynienia z trzema blokami poprawek.

Celem znacznej grupy poprawek jest uproszczenie biurokracji, uproszczenie procedur, rezygnacja ze składania niepotrzebnych deklaracji, oświadczeń, wyjaśnień i dokumentów do urzędu skarbowego.

Druga grupa poprawek to poprawki formalne, wynikające z konieczności dostosowania tej ustawy do zmieniającego się otoczenia prawnego, na przykład do kodeksu spółek handlowych czy do innych ustaw, które zostały w tym czasie uchwalone, a któ-

rych skutków nie uwzględniono w ustawie o podatku dochodowym. Na przykład wyodrębnienie Biura Ochrony Rządu w specjalnej ustawie powoduje, że funkcjonariusze tego biura są gorzej traktowani niż inni funkcjonariusze tylko dlatego, że nie powołujemy się na taką ustawę.

Trzecia grupa poprawek – wymieniam ją na końcu, ale jest ona chyba najważniejsza – to są przepisy, które nie tylko upraszczają system rozliczeń podatkowych dla przedsiębiorców, ale stwarzają możliwości obniżenia ciężarów podatkowych.

Mianowicie zarówno w tej ustawie, jak i w ustawie o podatku dochodowym od osób prawnych – mówię z wyprzedzeniem, bo ustawa o podatku dochodowym od osób prawnych jest kolejnym punktem – proponujemy wprowadzenie uproszczonych zaliczek na podatek dochodowy. Uproszczenie polega na tym, że podatnik co miesiąc będzie płacił do urzędu skarbowego stałą kwotę podatku, wynoszącą 1/12 wcześniej płaconego podatku rocznego. Jeżeli te zaliczki będą płacone w terminie, to wobec nich nigdy nie będą miały zastosowania przepisy ordynacji podatkowej w zakresie dotyczącym zaległości podatkowej i naliczania odsetek za zwłokę. Ponadto eliminujemy pułapkę podatkową. Dzisiaj też jest uproszczona forma rozliczeń zaliczek, ale jest ona obciążona pułapką podatkową, jeżeli podatnik się skusi, to urząd skarbowy ma go od razu w ręce.

Tak nie będzie. To znaczy gdyby się okazało, że podatek należny za poprzedni rok lub dwa lata wstecz zostanie wzruszony przez organ podatkowy, a na podstawie tego podatku była ustalana zaliczka, to organ podatkowy tej zaliczki nie będzie mógł weryfikować, nie będzie mógł zmieniać, nie będzie mógł karać podatnika. Jest płacona stała kwota i nie ma żadnych deklaracji w trakcie roku podatkowego. Jeżeli podatnik za 2000 r. miał podatek należny sto dwadzieścia jednostek pieniężnych, dzieli to przez dwanaście, co daje dziesięć jednostek pieniężnych, i to jest zaliczka, którą będzie płacić w przyszłym roku. Płaci za każdy miesiąc dziesięć jednostek pieniężnych, nie ma żadnych deklaracji, żadnych rozliczeń, tylko przelew. Cały system rozliczeń w trakcie roku jest bardzo prosty, dopiero za rok podatkowy podatnik rozlicza podatek od należnego dochodu, jaki wypracował w tym roku.

Druga ważna regulacja, bardzo korzystna dla podatników, polega na tym, że ci, którzy będą rozpoczynać działalność gospodarczą, będą w ogóle zwolnieni z płacenia zaliczek, nie będą wpłacać żadnej kwoty, za pierwszy rok prowadzonej działalności będą płacić podatek dopiero w rozliczeniu rocznym, składając zeznanie roczne.

Wreszcie trzecia istotna regulacja w tej ustawie to nowa zasada amortyzacji środków trwałych z grup od trzeciej do szóstej, czyli o charakterze produkcyjnym, Zasada sprowadza się do tego, że podatnik, który nabędzie składnik majątkowy, może jednorazowo spisać w ciężar kosztów 30% wartości tego składnika od razu w miesiącu wprowadzenia tego składnika do ewidencji. Oznacza to, że jeżeli kupi ten składnik na przykład w grudniu, to już w grudniu spisuje całe 30%. Jest to metoda absolutnie konkurencyjna w stosunku do stanu dzisiejszego. Przypomnę, że dzisiaj stosujemy roczną stawkę amortyzacji, dzielimy ją na dwanaście miesięcy i do kosztu wpisujemy tylko tyle, ile jest pełnych miesięcy użytkowania, czyli jeżeli zakup zostanie wprowadzony do ewidencji w grudniu, przy dzisiejszym stanie prawnym w tym roku nie ma żadnych kosztów uzyskania przychodów, dopiero od następnego roku można odpisywać po 1/12 w każdym miesiącu. Przykład odwrotny: jeżeli zakup nastąpi w styczniu danego roku, to cała kwota 30% może być spisana w styczniu, co ma wpływ na późniejsze zaliczki, a nie rozdzielana na poszczególne miesiące roku podatkowego.

Wykorzystanie tej metody nie zabrania podatnikowi od następnego roku stosować degresywnej metody amortyzacji ze współczynnikiem 2 lub 3. Oznacza to, że składniki majątkowe o wysokim stopniu nasycenia postępowaniem technicznym, czyli te, które mają wysokie stawki, będą amortyzowane błyskawicznie. W wielu przypadkach pełna amortyzacja może być dokonana w roku nabycia i następnym. Jeżeli składniki mają niską stawkę amortyzacji, znacznie przyspiesza to odpisanie w ciężar kosztów. Jeżeli na przykład stawka roczna wynosi 12,5%, to nawet po pomnożeniu przez współczynnik 2 daje to 25%. W związku z tym jeżeli wartość tego składnika majątkowego wynosi sto, to stosując proponowaną przez nas metodę 30% odpisujemy w pierwszym roku, a w następnym roku wprowadzamy metodę degresywną, czyli 12,5% razy 2, to jest 25%, ale nie od wartości netto, czyli po pomniejszeniu o już dokonany odpis, tylko od wartości brutto, czyli od stu z mojego przykładu. Pozwala to na bardzo agresywną amortyzację, czyli szybkie spisanie wydatków inwestycyjnych w ciężar kosztów. Proszę państwa, to jest de facto ulga inwestycyjna, tylko formuła tej ulgi jest właśnie taka, o jakiej tutaj mówię.

Oprócz tych trzech ogromnych bloków zmian oczywiście jest cały szereg drobnych rozwiązań, które są istotne w tej ustawie, porządkują system. Nie budziły one większych wątpliwości w Sejmie, może poza dyskusją na temat skali podatkowej, gdzie pojawiły się propozycje zmiany tej skali. Rząd takich zmian na tym etapie nie proponował. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję.

Mam jeszcze jedną sugestię. Panie Marszałku, pan był uprzejmy powiedzieć, że pan jest sprawozdawcą Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej do ustawy – Prawo dewizowe?

(Senator Andrzej Wielowieyski: Tak.)

Może oszczędzając czas państwa senatorów byłby pan sprawozdawcą obu komisji?

(Senator Andrzej Wielowieyski: Już mówiłem, że jestem gotów to zrobić.)

Bardzo proszę. Prosiłbym wtedy, żeby w jakiś sposób wspomnieć, że nasze poprawki idą razem...

(Senator Andrzej Wielowieyski: Zreferujemy obydwie. Zwracam uwagę na to, że ta dzisiejsza była szersza.)

W takim razie zmieniamy ten zapis, to nie ja, tylko pan marszałek Wielowieyski będzie sprawozdawcą ustawy – Prawo dewizowe. Byłoby nielogiczne, gdyby najpierw mówił pan marszałek, a potem ja po raz drugi, skoro obaj jesteśmy w tej samej komisji. Przepraszam. Dziękuję.

Proszę, Panie Mecenasiu.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Roman Kapeliński:**

Bardzo dziękuję.

W opinii Biura Legislacyjnego jest przedstawionych dziesięć uwag. Większość tych uwag ma charakter typowo legislacyjny. Dwie uwagi mają charakter merytoryczny, dotyczą nowych zwolnień od podatku, które Sejm dodał w art. 21 ust. 1.

Zacznę według kolejności przepisów ustawy. Jednym z celów tej ustawy jest dostosowanie przepisów ustawy o podatku do innych ustaw, które zostały uchwalone później. Jedną z tych ustaw, do której się dostosowuje te przepisy, jest ustawa o spółdzielniach mieszkaniowych. Wydaje się jednak, że dostosowanie do przepisów ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych poszło za daleko, ponieważ w tych wszystkich przepisach, w których mowa jest o prawie, o nieruchomościach, o lokalu stanowiącym odrębną nieruchomość, czy o spółdzielczych prawach do lokali, dodano to, co jest nowe w ustawie o spółdzielniach mieszkaniowych, czyli prawo odrębnej własności lokalu mieszkalnego.

Zdaniem Biura Legislacyjnego nie jest to właściwe postępowanie, ponieważ w tych wszystkich przepisach ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych prawo odrębnej własności już istnieje, tylko jest różnie nazywane. W niektórych przepisach jest to nieruchomość, w innych lokal stanowiący odrębną nieruchomość. Jest to absolutnie wystarczające do tego, aby te przepisy dotyczyły też prawa odrębnej własności lokalu mieszkalnego, bo nowością w ustawie o spółdzielniach mieszkaniowych nie jest to, że ona w ogóle dopuszcza pojęcie prawa odrębnej własności lokalu, ale to, że to prawo można uzyskać przez członkostwo w spółdzielni mieszkaniowej.

Jeżeli tę terminologię ujednolicalibyśmy w tych wszystkich miejscach, to przy okazji warto byłoby poprawić jeszcze jeden błąd, polegający na tym, że niepotrzebnie sugeruje się, iż ze spółdzielczym własnościowym prawem do lokalu lub z prawem do domu jednorodzinnego w spółdzielni mieszkaniowej może być związane jakiegokolwiek prawo do gruntu czy użytkowania wieczystego gruntu. Są to prawa rzeczowe ograniczone nie mające w ogóle związku z gruntem. Osobie, która ma własnościowe prawo do lokalu czy prawo do domu jednorodzinnego w spółdzielni mieszkaniowej, nie przysługuje jakiegokolwiek udział w gruncie. To jest pierwsza uwaga.

Uwaga druga dotyczy przepisów kodeksu spółek handlowych. Chodzi o to, że w przypadku podwyższenia kapitału zakładowego nie można mówić o nabyciu akcji, które powstały w wyniku tego podwyższenia, tylko o ich objęciu. Ten błąd wydaje się dosyć oczywisty.

Trzecia uwaga ma charakter bardziej merytoryczny. Chodzi o to, że do art. 21 dodano ust. 1 pkt 68a, w którym zwalnia się od podatku wartość nieodpłatnych świadczeń otrzymanych od świadczeniodawcy w związku z jego promocją lub reklamą, jeżeli jednorazowa wartość tych świadczeń nie przekracza 10% najniższego wynagrodzenia lub łączna wartość dokonanych świadczeń w ciągu roku podatkowego nie przekracza połowy najniższego wynagrodzenia.

Problem polega na tym, że jeżeli świadczeniodawca chciałby przestrzegać tego przepisu, zwłaszcza drugiego warunku, dotyczącego całego roku podatkowego, musiałby prowadzić dosyć szczegółową ewidencję obdarowanych osób, z dokładnymi danymi osobowymi i z numerem NIP, a ponieważ ustawa nie przewiduje takiego obowiązku, przestrzeganie tego warunku i jego zweryfikowanie wydaje się niemożliwe.

Dodatkowo wydaje się, że spójnik „lub” użyty w wyrażeniu mówiącym o tym, że wartość tego świadczenia nie przekracza 10% najniższego wynagrodzenia lub łączna wartość tych świadczeń w roku podatkowym nie przekracza połowy najniższego wynagrodzenia, powoduje, że ten pierwszy warunek staje się iluzoryczny i bez znaczenia, ponieważ jeżeli świadczenie jednorazowe przekracza 10% najniższego wynagrodzenia, świadczeniodawca zawsze może powiedzieć, że w roku podatkowym nie dojdzie jednak do przekroczenia kwoty połowy najniższego wynagrodzenia. Wydaje się,

że najlepszym rozwiązaniem byłaby rezygnacja z tego drugiego warunku, ale oczywiście można próbować doprecyzować ten przepis w inny sposób.

Uwaga czwarta dotyczy pewnej poprawności legislacyjnej nowelizacji art. 22 ust. 9 polegającej na dodaniu pktu 5. Chodzi o to, że koszty uzyskania przychodów z tytułów określonych w art. 13 pkt 5, 7 i 9 dodaje się w przepisie art. 22, który dotyczy wyłącznie kosztów określonych w sposób procentowy w stosunku do określonego przychodu, czyli 50% albo 20% uzyskanego przychodu, a przepis, który się dodaje, określa to w sposób kwotowy. Wymaga to więc pewnych zmian legislacyjnych zarówno w zdaniu wstępnym tego przepisu, jak i w istniejących już pktach 1–4.

Piąta uwaga także dotyczy art. 22, ale ust. 11a, w którym mówi się, że do kosztów uzyskania przychodów z tytułów wymienionych w art. 13 pkt 5, 7 i 9 nie stosuje się przepisu ust. 11. Skoro mówi się, że nie stosuje się ust. 11, to dla większej precyzji można by także powiedzieć, że nie stosuje się ust. 2a. Te dwa ustępy dotyczą tylko kosztów uzyskania przychodów ze stosunku pracy i nie będą miały zastosowania właśnie do tych przychodów.

Uwaga szósta dotyczy niedokładnego przytoczenia zastępowanych wyrazów w zmianie dotyczącej art. 3 ust. 1 pkt 26.

Siódma uwaga ma związek z kodeksem spółek handlowych. Gdyby brać poważnie to, co Sejm tutaj uchwalił, należałoby uwierzyć, że kodeks spółek handlowych przewiduje przekształcenie przedsiębiorstwa osoby fizycznej w spółkę cywilną lub osobową spółkę handlową. Kodeks spółek handlowych rzeczywiście ma bardzo rozbudowane przepisy dotyczące przekształceń, ale akurat tego przekształcenia nie przewiduje, ponieważ takie przekształcenie jest możliwe tylko przez zawarcie umowy spółki i powstanie nowego przedsiębiorcy. Dlatego może nie należałoby o tym wspominać, zwłaszcza że ten przepis już mówi o tym, że dotyczy utworzenia nowego przedsiębiorcy. Bardziej właściwe byłoby zapisanie w sposób jednoznaczny, że przepis dotyczy także przekształcenia spółki cywilnej w handlową spółkę osobową oraz handlowej spółki osobowej w inną handlową spółkę osobową, bo wydaje się, że o tym tutaj zapomniano, mowa jest tylko o przekształceniach w spółkę kapitałową.

Uwaga ósma ma charakter legislacyjny. Chodzi o to, że wyrazy „w celu nauki zawodu” w przepisie art. 27c ust. 10 występują dwukrotnie. Wydaje się, że w jednym przypadku można z tego zrezygnować, a w drugim rzeczywiście zastąpić te wyrazy wyrazami „w celu przygotowania zawodowego”, wówczas cały przepis będzie bardziej czytelny.

Uwaga dziewiąta jest związana z opublikowaniem orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego. W tym orzeczeniu trybunał stwierdził niezgodność z konstytucją art. 52b ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych. W ustawie uchwalonej przez Sejm skreśla się ten art. 52b, ale wydaje się, że jest to zmiana zbędna, ponieważ artykuł ten stracił moc właśnie z dniem 19 czerwca 2002 r., czyli z dniem opublikowania orzeczenia w „Dzienniku Ustaw”.

Uwaga dziesiąta także dotyczy istotnej, jak się wydaje, sprawy merytorycznej. Sejm rozszerzył projekt rządowy i zwolnił od podatku diety oraz kwoty stanowiące zwrot kosztów podróży otrzymanych na podstawie umów przez osoby uzyskujące przychody z działalności wykonywanej osobiście, określonej w art. 13 pktach 2–4 i 6–9. Mieszczą się tu między innymi przychody z osobiście wykonywanej działalności na podstawie umów-zlecenia i umów o dzieło.

Można różnie oceniać to posunięcie, w każdym razie w dotychczasowym stanie prawnym to zwolnienie generalnie dotyczy tylko umów o pracę, czyli dotyczy wyłącz-

nie pracowników. Wydaje się, że jeżeli rozszerzymy to zwolnienie na umowy-zlecenia, to powstanie niebezpieczeństwo, że zarówno podatnicy, jak i płatnicy działając w zмовie będą próbowali manipulować wynagrodzeniem wypłacanym zleceniobiorcy, będą zwiększać kwotę z tytułu zwrotu kosztów podróży, a zmniejszać kwotę stanowiącą główne wynagrodzenie z umowy-zlecenia.

Wydaje się, że będzie to o tyle łatwiejsze, że umowa-zlecenie nie ma stałego charakteru jak umowa o pracę, a dodatkowo tutaj nie ma ograniczeń, które są w umowie o pracę, że na przykład w przypadku używania samochodu osobowego przez pracownika w wyjazdach lokalnych jest określony ryczałt, a w podróży służbowej jest określona stawka za 1 km i wtedy pracownik ma obowiązek prowadzenia ewidencji przebiegu pojazdu. Tutaj nie ma obowiązku prowadzenia takiej ewidencji, w związku z tym trzeba by rozważyć, czy w ogóle celowe jest wprowadzenie tego zwolnienia, a jeżeli tak, to w jaki sposób zabezpieczyć interesy skarbu państwa, ponieważ to zwolnienie może być nadużywane. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Bardzo dziękuję.

Czy można prosić rząd o opinię?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów

Irena Ożóg:

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Panu również pragnę bardzo podziękować za szczególnie wnikliwe uwagi, podobnie jak pana koledze przy poprzedniej ustawie. Wychwycenie błędu literowego to jest rzeczywiście majstersztyk, jest napisane „ch”, a powinno być „m”.

Jeżeli chodzi o pierwszy zespół uwag, osobiście całkowicie podzielam pana stanowisko. Dlaczego wobec tego w ustawie jest zapisane inaczej? Ustawa jest wynikiem uzgodnień międzyresortowych. Urząd Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast twierdzi, że na wszelki wypadek lepiej coś zapisać. W ogóle sprawa spółdzielczości mieszkaniowej nie po raz pierwszy pojawia się w tym zakresie.

Pozwolę sobie przypomnieć, że już w ubiegłym roku komisja państwa porządkowała pod tym względem ustawę o podatku od towarów i usług, gdzie była mowa o stawkach na materiały budowlane. Wtedy całkowicie podzieliliśmy państwa zdanie, jakie dzisiaj pan znowu wyraża. Nie mam więc nic przeciwko temu, żeby uznać wszystkie uwagi w tym punkcie.

(Przewodniczący Jerzy Markowski: Druga uwaga dla mnie jest oczywista.)

Zgadzam się z tym osobiście, niezależnie od wszystkiego innego.

Druga uwaga też jest do zaakceptowania. Prawdą jest, że w przypadku warunkowego podwyższenia kapitału nie ma nabycia tylko objęcie.

(Przewodniczący Jerzy Markowski: Oczywiście, nie jest to nabycie.)

W pktcie 3 sprawa nie jest taka oczywista. Przyznaję, że przepis jest napisany wyjątkowo trudnym językiem. W całości podzieliłabym pana sugestie. Trzeba sobie wyjaśnić, jaka była intencja tego przepisu, czyli art. 21 ust. 1 pkt 68a. Chodzi o to, aby jednorazowa wartość nieodpłatnie otrzymanych świadczeń była zwolniona od podatku, jeśli nie przekracza 10% najniższego wynagrodzenia za pracę, ale – aby nie nadużywać

tego przepisu – żeby łącznie w stosunku do tej samej osoby w ciągu roku nie przekraczała połowy najniższego wynagrodzenia.

Rzeczywiście ten przepis jest dość biurokratyczny, bo jeżeli świadczeniodawca dokonuje świadczeń na rzecz osób trzecich w żaden sposób z nim niepowiązanych, to musi prowadzić buchalterię, żeby wiedział, co komu daje. Nie będzie to proste na przykład w sklepach, kiedy przy kupieniu pięciu paczek proszku do prania dostaje się szóstą za darmo. Dlatego podzielam pana pogląd o zasadności wyrzucenia tego fragmentu, o którym pan mówił, ale proponowałabym kompleksowo popatrzeć na ten przepis. Wolne od podatku byłoby każdorazowe świadczenie nieodpłatne do wysokości 10%, ale musielibyśmy zapisać dodatkowy ustęp z tym związany. Nawet zapisałam sobie na gorąco w czasie oczekiwania na posiedzenie, że zwolnienie, o którym mowa w ust. 1 pkt 68a, nie ma zastosowania, jeżeli świadczenie jest dokonywane na rzecz osób wymienionych w art. 12 ust. 4, czyli na rzecz pracowników lub innych osób pozostających ze świadczeniodawcą w stosunku cywilnoprawnym. Celem tego wykreślonego zdania było bowiem zapobieganie takiej sytuacji, w której świadczeniodawca swoim pracownikom lub osobom pozostającym z nim w jakichkolwiek związkach zastępował wynagrodzenia świadczeniami, które będą powodowały unikanie płacenia podatku. Tak nie może być.

Jeżeli Wysoka Komisja zgodziłaby się na wykreślenie w tym miejscu, ale uzupełnienie...

(Przewodniczący Jerzy Markowski: Idziemy dalej.)

Dobrze. Bardzo dziękuję.

Zmiana czwarta jest uporządkowaniem sytuacji, nie wnosi niczego nowego, ale uczyniła przepis. Z tego powodu oczywiście może być zapis zaproponowany przez pana mecenasa.

Jeżeli chodzi o zmianę piątą, to rzeczywiście nie wyobrażałam sobie, że może powstać taka wątpliwość, ale jeśli miałoby tak być, to tam mamy pozytywną regulację, a tutaj negację do pozytywnej regulacji, jakby podwójną gardę. Pana kolega przed chwilą był przeciwny podwójnej gardzie, pan jest za, to jest właśnie inne podejście. Ja jestem za podwójną gardą. Jeśli coś ma budzić wątpliwości, to niech będzie podwójna garda.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Zmiana szósta to jest właśnie poprawka literowa, oczywiście jak najbardziej zasadna.

Jeśli chodzi o siódmą uwagę, to należy zgodzić się z panem mecenasem. Oczywiście, nie ma przekształcenia przedsiębiorstwa osoby fizycznej w jakąkolwiek spółkę. Celem tego przepisu było, żeby osoba fizyczna prowadząca przedsiębiorstwo we własnym imieniu i na własny rachunek nie musiała płacić zryczałtowanego podatku 10% w sytuacji, kiedy zamierza zlikwidować tę działalność we własnym imieniu i na własny rachunek, a przedsiębiorstwo w ujęciu przedmiotowym wnieść jako wkład do spółki osobowej.

Po głębszym zastanowieniu zajrzałam do art. 24, w którym w ostatnim zdaniu ust. 3 jest powiedziane, że nie ustala się dochodu na dzień likwidacji, jeżeli w wyniku zmiany formy prawnej lub połączenia przedsiębiorstw wartość składników majątku objętych remanentem została wniesiona w formie wkładu lub aportu do nowo powstałego lub istniejącego przedsiębiorcy. Myślę, że problem, o którym mówimy, jest rozwiązany przez interpretację tego zdania, z tym że oczywiście wymagane jest sporządzenie remanentu. Czyli jeżeli osoba fizyczna, prowadząca działalność gospodarczą we własnym imieniu i na własny rachunek dojdzie do wniosku, że wnieśnie to przedsiębiorstwo jako wkład do spółki osobowej lub kapitałowej, wszystko jedno, sporządzi rema-

ment, czyli spis z natury, i z tym spisem wejdzie do spółki, to na podstawie tego zdania można wyinterpretować, że też nie płaci tego podatku. Jeżeli pan podziela moje zdanie, to nie trzeba już nic więcej uściślać. Zatem zmiana, uwaga siódma jest do przyjęcia.

Ósma zmiana polega na wprowadzeniu elegancji językowej, nie protestuję.

Jeżeli chodzi o zmianę dziewiątą, to skreślenie art. 52 w związku z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego było przedmiotem dyskusji w komisji, w której zastanawiano się, czy ten artykuł ma pozostać z klauzulą, że nie obowiązuje, bo było orzeczenie, czy w ogóle wyrzucić go z ustawy. Sejm doszedł do wniosku, że należy go usunąć z ustawy, żeby nie pozostał żaden ślad. Pozostawiam to do państwa decyzji. Przyznaję, że jestem zwolenniczką skreślenia art. 52 niezależnie od orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, ponieważ podatnik czytający tę ustawę nie musi wiedzieć, czy było do tego przepisu orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego, czy nie. Jest to kwestia jasności, czytelności przepisów.

Proponowałabym nie przyjąć pana sugestii zdając sobie sprawę, że skutek jest taki sam, ale dla prawników, a dla zwykłego zjadacza chleba niekoniecznie tak musi być.

Teraz uwaga dziesiąta. Całym sercem zgadzam się z panem.

(Głos z sali: Ale co teraz zrobić?)

Można skreślić ten przepis, oczywiście jestem za tym, ponieważ może on stanowić furtkę. Skąd się ten przepis wziął? W Sejmie zbytnio nie protestowałam przeciwko niemu. Pozwolę sobie przypomnieć historię tego problemu.

Początkowo w ustawie o podatku dochodowym od osób fizycznych w art. 25 pkt 16, w którym mówiono o dietach i innych należnościach z tytułu podróży służbowej, był zapis: „pracowników”. Przy którejś tam noweli skreślono wyraz „pracowników” uznając, że jeżeli z umowy cywilnoprawnej, na przykład umowy-zlecenia, wynika zwrot kosztów osobie, która nie jest pracownikiem, to oczywiście będzie miała tutaj zastosowanie taka wysokość, jak dla pracowników. To jest nowela wielce dyskusyjna, stale mamy z tym problemy.

Z tego powodu jestem zwolenniczką wykreślenia tego proponowanego i przyjętego przez Sejm przepisu. Co więcej, w tekście, który ośmieliliśmy się przygotować dla państwa pod rozważę, w pkt 16 po wyrazach „podróży służbowej” wprowadzamy wyraz „pracownika”, żeby to uściślić, ponieważ zgodnie z kodeksem pracy diety i podróże służbowe przysługują tylko pracownikom.

Należałoby przyjąć pana sugestię, łącznie z tym, co tutaj ośmieliliśmy się zaproponować, dlatego że przy zleceniach i przy umowach o dzieło podatnik ma zryczałtowane wysokie koszty uzyskania przychodów, wynoszące 20% albo 50%. Jeżeli jego koszty są wyższe niż te zryczałtowane, może zastosować koszty faktyczne, nie ma więc potrzeby, żeby jeszcze wliczać diety i podróże. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Bardzo dziękuję.

Państwo senatorowie mają pytania?

Rozumiem, że rozwinięciem dziesiątej uwagi Biura Legislacyjnego jest to, co mamy, powiedzmy, w pierwszej poprawce do art. 1 pkt 14. Mamy też sugestię państwa, dotyczącą zmiany art. 18 lit. c – dodawany ust. 4 miałby brzmienie takie jak w tym tekście. Mielibyśmy też poważną już poprawkę dotyczącą art. 23 ust. 1 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, w którym w lit. b po wyrazach „odpowiadającej kwocie” dodaje się wyraz „15%”.

Czy mogę panią minister poprosić o rozwinięcie tej tezy? Mogę prosić o szersze wyjaśnienie tej trzeciej poprawki?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów
Irena Ożóg:

Specjalnie ją odłożyłam, bo wszystkie przedłożone tu poprawki mają charakter legislacyjny uzupełniający czy korygujący, tylko ta jedna jest merytoryczna.

Ta poprawka sprowadza się do ustalenia wysokości składki płaconej przez osobę fizyczną na rzecz organizacji przedsiębiorców, która to składka może być zaliczona do kosztów uzyskania przychodów. W ustawie o podatku dochodowym od osób prawnych i od osób fizycznych przyjęto zasadę, że składka ta nie może przekraczać 0,15 przychodów pracowników z tytułu stosunku pracy – czyli funduszu wynagrodzeń – które podlegają składce na ubezpieczenia społeczne. Powstał jednak problem, ponieważ jeżeli przedsiębiorca, osoba fizyczna, nie zatrudnia żadnych osób i nie ma funduszu płac, a należy do organizacji i płaci składki, to żadnej składki nie może zaliczyć do kosztów uzyskania przychodów.

Zaproponowaliśmy rozwiązanie polegające na tym, żeby dla przedsiębiorcy, który nikogo nie zatrudnia, wprowadzić możliwość zaliczenia jakiejś składki. Ponieważ dotyczy to osób fizycznych będących małymi przedsiębiorcami – ten, kto nie zatrudnia żadnych pracowników, jest naprawdę małym przedsiębiorcą – doszło do zachwiania równowagi między osobą fizyczną, która zatrudnia pracowników, i osobą fizyczną, która ich nie zatrudnia, a obie są członkami organizacji i odprowadzają składki.

Jeżeli osoba fizyczna zatrudnia dwie osoby, to kwota składki stanowiącej koszty uzyskania przychodów wynosi 54 zł, jeżeli zatrudnia trzy osoby – 81 zł, jeśli zatrudnia cztery osoby – 108 zł, a jeżeli nikogo nie zatrudnia – 760 zł. Doszło do pewnego absurdu, do odwrócenia sytuacji. Dlatego proponujemy, żeby było to 15% od 760 zł, co jest zbliżone do sytuacji osoby fizycznej zatrudniającej cztery osoby. To jest jedyna istotna poprawka merytoryczna. Bardzo bym prosiła o jej przyjęcie.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dobrze.

Następna poprawka ma charakter redakcyjny.

W ostatniej poprawce zmienia się daty wejścia w życie, to znaczy odniesienia do innych ustaw.

(Senator Andrzej Wielowieyski: Miałbym jedno pytanie.)

Bardzo proszę, Panie Marszałku.

Senator Andrzej Wielowieyski:

Czy można, Pani Minister?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Irena Ożóg: Bardzo proszę.)

Tutaj jest uwaga dotycząca opodatkowania dochodu małżonków...

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Irena Ożóg: W którym miejscu, Panie Senatorze?)

To dotyczy art. 6 ust. 10. W każdym razie chodzi o to, że gdy nie złożą zeznania podatkowego w terminie, to wówczas tracą przywilej.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Irena Ożóg: Gdzie to jest? Jest coś takiego?)

(Przewodniczący Jerzy Markowski: Mówi pan o poprawkach Biura Legislacyjnego?)

To jest w uwagach Biura Legislacyjnego, które opisują zaszłości i opisują zmiany nowelizujące. Jest coś takiego.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Irena Ożóg: To nie zmienia postaci rzeczy, Panie Senatorze.)

Pani Minister, nie chcę absorbować państwa i rozszerzać tematyki, ale zawsze deklarowałem, że jestem przeciwnikiem tego przywileju. Pomimo że są pewne uzasadnienia dla małżeństw w pewnym wieku, z dziećmi itd., to generalnie biorąc, gry symulacyjne, które prowadziłem, wskazywałyby na to, że z punktu widzenia społecznego, zwłaszcza gospodarczego, w porównaniu z tymi wszystkimi podatkami importowymi, z opodatkowaniem naszych oszczędności, najmądrzejsze byłoby zniesienie tego przywileju, jakkolwiek prawdopodobnie psychicznie byłoby to bardzo bolesne, a być może nie do wytrzymania, nastąpiłaby wielka irytacja społeczna, ale z punktu widzenia rozwoju gospodarczego i prawidłowych zachowań byłoby to może najlepsze. Nie przekonałem kolegów w dawnych czasach, teraz też ich nie będę przekonywał, ale niech pani powie chociaż jedno: jaka to jest szansa, ilu ludzi się spóźnia, tak żeby można im to było trochę przyciąć?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów
Irena Ożóg:**

Panie Senatorze, wprowadzenie tego przepisu nie ma charakteru podatkotwórczego, nie ma charakteru materialnego. Jest to przepis dla ludzi, którzy czytając, muszą zrozumieć, że jeśli się spóźnią ze złożeniem zeznania, nie mogą się łącznie opodatkować.

Dzisiaj też tak jest. Przepis art. 45 ma charakter materialnoprawny i orzecznictwo sądowe w tej materii jest dokładnie takie, że wniosek można złożyć tylko do określonego czasu. Sądy są tutaj jednolite w orzecznictwie. Tylko po co chodzić do sądów? Podatnik nie może nigdzie tego wyczytać w sposób bezpośredni, jeśli nie jest prawnikiem. Dotyczy to stosunkowo wąskiej grupy osób, które się spóźniają ze złożeniem zeznania, a co więcej, dotyczy to także osób, które złożyły zeznania odrębnie i nawet po kilku latach, przed przedawnieniem, przychodzi im do głowy, że mogły się rozliczyć łącznie i że urząd skarbowy powinien im coś zwrócić. Tak się dzieje, Panie Senatorze.

(Senator Andrzej Wielowieyski: I tak bywa. Rozumiem.)

Niedawno wyjaśniałam nawet w „Gazecie Wyborczej”, na czym ten przepis polega. Żeby nie było wątpliwości: ten przepis ma charakter instrukcji, nie tworzy nowych obowiązków, nie ogranicza dotychczasowych uprawnień.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Ponieważ zostały zgłoszone wnioski o charakterze legislacyjnym przez Biuro Legislacyjne, przegłosujemy je. Może będę posługiwał się tekstem i nazwami z tekstu, żeby już nie czytać całości projektów. W tej chwili mówimy o stanowisku Biura Legislacyjnego, o poprawkach zawartych w pkt 1, dotyczących art. 9 pkt 9, 11, 14.

Kto z państwa jest za przyjęciem tych poprawek? (7)

Bardzo dziękuję.

Poprawka dotycząca art. 17.

Kto z państwa jest za? (7)

Bardzo dziękuję.

Poprawka trzecia dotyczy art. 21 pkt 68a z dopisaniem „Zwolnienie nie ma zastosowania”... itd. według tego, co powiedziała pani minister. Przepraszam za niedoprecyzowanie tekstu, ale nie zdążyłem dopisać. Może pani będzie uprzejma dokończyć: „Zwolnienie nie ma zastosowania”... a dalej?

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Irena Ożóg*: „...jeżeli świadczenie jest dokonywane na rzecz osób wymienionych w art. 12 ust. 4 lub innych osób pozostających ze świadczeniodawcą w stosunku cywilnoprawnym”).

Bardzo dziękuję.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? (7)

Dziękuję.

Poprawka czwarta, art. 22 ust. 9, gdzie dodaje się pkt 5.

Kto z państwa jest za? (7)

Bardzo dziękuję.

Poprawka piąta, art. 22 ust. 11a uzupełniamy ust. 2a.

Kto z państwa jest za? (7)

Dziękuję.

Poprawka szósta, typowo językowa.

Kto jest za? (7)

Uprzejmie dziękuję.

Poprawka siódma, art. 24 ust. 3.

Kto z państwa jest za poprawką? (7)

Bardzo dziękuję.

Poprawka ósma dotyczy art. 1 pktu 32.

Kto z państwa jest za? (7)

Bardzo dziękuję.

Poprawka dziesiąta. Tu była rozbieżność, czy zapisywać coś, co jest uchylone przez Trybunał Konstytucyjny, czy nie. Czy ktoś z państwa przejmuje tę poprawkę? Nie. Wobec tego jej nie ma.

Poprawka dziesiąta została niejako uwzględniona w tekście przedstawionym państwu w poprawce pierwszej. W takim razie przegłosowalibyśmy ten tekst.

Panie Mecenasiu?

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Roman Kapeliński:**

Jeżeli pani minister zgodzi się ze mną, ta poprawka brzmiałaby tak: „W art. 1 pkt 14 lit. a skreśla się tiret siódme”. Chodzi o to, żeby nie było zwolnienia dotyczącego... Tak?

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Irena Ożóg*: Niech policzę. Tak, tiret siódme, dotyczące pktu 16a.)

Czyli wtedy bezprzedmiotowa będzie poprawka druga.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Mamy: w art. 1 pkt 14 lit. a tiret szóste otrzymuje brzmienie tak jak w tekście, skreśla się tiret siódme, skreśla się tiret ósme, a reszta tak jak w tekście. Tak? Dobrze.

Kto z państwa jest za poprawką? (7)

Bardzo dziękuję.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Bardzo proszę.

Senator Andrzej Wielowieyski:

Mam pismo z firmy „Pro-Marka”, która porusza sprawę między innymi pktu 68a, o czym już mówiliśmy, ale również domaga się jakiejś poprawki w art. 30 ust. 1. Czy pan mecenas badał może tę sprawę?

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Proszę, Panie Mecenasie.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Roman Kapeliński:**

Jeżeli chodzi o art. 21, to jest propozycja, aby zrobić to, co już zrobił Sejm, ale w większym zakresie.

Jeżeli chodzi o art. 30, chodzi o to, aby wypłaty nagród świadczeń otrzymanych w związku z uczestnictwem w akcjach promocyjnych i reklamowych, oczywiście powyżej wysokości, opodatkować ryczałtem w wysokości 10% nagrody lub świadczenia. W tej chwili byłoby to opodatkowane na zasadach ogólnych, a tu jest propozycja, aby to był ryczałt 10%.

(Senator Andrzej Wielowieyski: To nie było podejmowane.)

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Szczerze powiedziawszy, też mam pogląd, że nie powinniśmy tego podejmować, ja nie przejmuję tej poprawki.

Głosujemy nad poprawką drugą z naszego wykazu, dotyczącą pktu 18 lit. c, w którym dodaje się ust. 4 w brzmieniu jak w tekście.

Kto z państwa jest za? (7)

Bardzo dziękuję.

Trzecia poprawka z listy. Przypomnę, że mówimy o art. 1 pkt 23, gdzie po wyrazach „odpowiadającej kwocie” dodaje się „15%”. Ten temat rozwijała pani minister w swoim uzasadnieniu.

Kto z państwa jest za? (7)

Dziękuję.

Kolejna poprawka, jak sądzę, porządkująca. Skreśla się pkt 25.

Kto z państwa jest za? (7)

Bardzo dziękuję.

Kolejna poprawka, zmieniająca terminy, porządkująca.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Kto z państwa jest za? (7)

Bardzo państwu dziękuję.

Szanowni państwo, wyczerpaliśmy czwarty punkt porządku obrad.

(Senator Mieczysław Mietła: Panie Przewodniczący, jeśli można, jedno pytanie.)

Bardzo proszę.

Senator Mieczysław Mietła:

Pani Minister, rzeczywiście amortyzacja jest tutaj rewelacyjna i te rozwiązania trzeba kontynuować. Chciałbym jednak zapytać, czy amortyzacja obejmuje wszystkie zakupywane środki, czy tylko nowe?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów

Irena Ożóg:

Nowe.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Nowe, nowe.

(Senator Mieczysław Mietła: Jednoznacznie?)

Nowe, Panie Senatorze.

Senator Adam Graczyński:

Czy można sprecyzować, co oznacza grupa od trzeciej do szóstej?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów

Irena Ożóg:

Grupa pierwsza nie obejmuje budynków, grupa druga nie obejmuje budowli, środków transportowych i wyposażenia, obejmuje zaś wszystkie maszyny i urządzenia.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję.

(Senator Adam Graczyński: Ale tylko nowe?)

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Irena Ożóg: Nowe.)

Nowe, inwestycje.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów
Irena Ożóg:

Proszę państwa, jeśli chodzi o używane składniki majątkowe, to przepisy obowiązującej ustawy przewidują regulacje szczególne, które pozwalają na skrócony okres amortyzacji dla środków trwałych używanych. Jeżeli pan senator pozwoli, to zreferuję, jakie to grupy.

Grupa trzecia to są kotły i maszyny energetyczne.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

To już jest poza protokołem, w ramach doradztwa podatkowego.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów
Irena Ożóg:

To nie jest wcale takie proste, bo ta tabela jest skomplikowana.

Grupa czwarta – maszyny, urządzenia i aparaty przemysłowe ogólnego zastosowania.

Grupa piąta – maszyny, urządzenia i aparaty przemysłów rolnych.

Grupa szósta – zbiorniki naziemne, baterie, akumulatory, urządzenia techniczne.

W tabeli rocznych stawek amortyzacyjnych, która stanowi załącznik do tej ustawy, jest cała lista, Panie Senatorze.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Załącznik do przedłożenia rządowego, Panie Senatorze Graczyński.
(*Senator Adam Graczyński: W porządku.*)

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów
Irena Ożóg:

Ten załącznik to jest nowy wykaz rocznych stawek amortyzacyjnych. Wykaz jest podzielony na grupy. Wszystkie grupy...

(*Senator Adam Graczyński: Urządzenia informatyczne też?*)

Tak, oczywiście. Wszystkie urządzenia informatyczne mieszczą się w tej noweli. Wszystkie środki trwałe, które są nośnikami postępu technicznego, mieszczą się w tej grupie. To jest grupa czwarta.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Bardzo dziękuję.

Punkt piąty porządku obrad: rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych, druk nr 162.

Chęć złożenia sprawozdania zadeklarowała pani senator Ferenc.

Jeszcze tylko gwoli sympatycznego obowiązku przypomnę, że w posiedzeniu uczestniczy wicedyrektor departamentu w Ministerstwie Gospodarki, pani Jadwiga

Siemaszko. Przepraszam – Romaszko. Bardzo panią przepraszam, ale po prawie dwudziestu latach znajomości pomylić nazwisko, to już jest rzeczywiście przeszacowanie swoich możliwości intelektualnych.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Coś oznacza, nie będę rozwijał tego tematu. Mogę to pytanie zdjąć z porządku. Bardzo proszę, Pani Minister.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów
Irena Ożóg:

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Zmiany w ustawie o podatku dochodowym od osób prawnych w zakresie dotyczącym przedsiębiorców są analogiczne co do swojej istoty do zmian w ustawie o podatku dochodowym od osób fizycznych, przed chwilą szerzej przeze mnie omówionych, więc jeśli pan pozwoli, nie będę po raz wtóry tego powtarzać, żeby nie zabierać czasu Wysokiej Komisji.

W tej ustawie zmiany mają jeszcze szerszy zakres, bo jest blok dotyczący spółek, w tym podziału spółek, co wiąże się z potrzebą dostosowania naszych przepisów do przepisów dyrektywy w taki sposób, żeby w przypadku podziału spółek handlowych nie dochodziło do opodatkowania, jeżeli między tymi spółkami jest wysoki stopień zależności kapitałowej.

Jak już powiedziałam, w zakresie zaliczek i w zakresie amortyzacji ta ustawa w zasadzie zawiera rozwiązania analogiczne jak w przypadku ustawy o podatku od osób fizycznych, są tu także inne regulacje niż zawarte w ustawie o podatku dochodowym od osób fizycznych, na przykład określenie momentu powstania przychodu, przejrane zasady opodatkowania z tytułu umorzenia udziału w spółce, kwestie skupu akcji w celu ich umorzenia, co było przedmiotem sporu, i wiele spraw związanych z kodeksem spółek handlowych.

Od razu powiem, że dzisiaj otrzymaliśmy opinię dotyczącą art. 16, który mówi o podziale spółki przez wydzielenie. To jest zupełnie nowa instytucja, obowiązuje od ubiegłego roku i do tej pory w Polsce mieliśmy dwa podziały przez wydzielenie, bo sądy nie chcą rejestrować, bo jeszcze nie znają, nie czują tego problemu.

Jeśli podział spółek przez wydzielenie prowadziłby do przysporzenia majątkowego wspólników, wychodzących z danej spółki, to w określonych, opisanych tutaj przypadkach, nie wystąpi u nich podatek. Na przykład w razie zmniejszenia kapitału akcyjnego, unicestwienia akcji w spółce dzielonej i wydania akcji spółce powstałej z wydzielenia, to zgodnie z dyrektywami nie proponujemy pobierania podatku. Jednak akcje czy udziały w spółce powstałej w wyniku podziału, w tym także przez wydzielenie, kiedyś mogą być zbywane. Powstaje problem ustalenia kosztów uzyskania przychodów w razie zbycia tych akcji. Musimy wrócić do kosztów historycznych...

(Przewodniczący Jerzy Markowski: Odłożony podatek.)

Pan przewodniczący ma rację, odłożony podatek. Musimy wrócić do kosztów historycznych, do wydatku czy wartości netto aportu, za który objęto lub nabyto akcje bądź udziały unicestwione w związku z wyjściem ze spółki.

Mamy tutaj te regulacje, ale dzisiaj dostaliśmy opinię pani profesor Litwińczuk, że coś tam nie gra, coś tam zgrzyta. Chcemy wieczorem jeszcze na to popatrzeć, czy

rzeczywiście coś tam zgrzyta, bo może tak, może nie obejmuje to wszystkich okoliczności które się z tym wiążą, a nie chcielibyśmy, żeby tutaj powstała jakakolwiek luka prawna.

Pani profesor zwraca właśnie uwagę, że może być tu luka prawna. Z czego ona wynika? Mianowicie w 2001 r. zmieniły się zasady opodatkowania skutków wniesienia aportu. Jeżeli przedmiotem aportu jest przedsiębiorstwo lub jego zorganizowana część, mamy do czynienia z odłożonym podatkiem, z ujawnieniem się cichych rezerw na wartości tego majątku. Objęcie akcji czy udziału w zamian za przedsiębiorstwo lub jego zorganizowaną część o wartości nominalnej wyższej niż wartość księgową przedmiotu aportu to jest ta cicha rezerwa, od której nie bierze się podatku, ale jeżeli te akcje czy udziały są zbywane, musimy wrócić do wydatków czy kosztów nabycia tych akcji, czyli realnej wartości historycznej. Jeżeli natomiast przedmiotem aportu są poszczególne składniki majątkowe, to mamy podatek na dzień dobry, czyli w momencie objęcia nowych udziałów w zamian za aport, który nie jest przedsiębiorstwem lub jego zorganizowaną częścią. Na przykład jeżeli mam maszynę, która jest warta księgowo pięćdziesiąt, ale rynkowo jest warta sto, i obejmuję udział za sto, to od pięćdziesięciu, czyli od różnicy, płacę podatek w momencie objęcia.

W związku z tym w sytuacji, kiedy mamy objęcie udziałów w spółce w zamian za wkład niepieniężny, powstaje piętrowy, złożony problem. Przy wkładzie gotówkowym sprawa jest oczywista, mamy nominal za gotówkę. Jeśli jest objęcie w zamian za wkład niepieniężny, to w zależności od formy tego wkładu – czy to jest przedsiębiorstwo lub jego zorganizowana część, czy też jest to poszczególny składnik majątkowy – nie możemy przyjąć, tak jak tutaj zapisaliśmy, że kosztem uzyskania przychodów ze zbycia udziałów czy akcji objętych w zamian za akcje lub udziały unicestwione przy wydzieleniu jest wartość nominalna poprzednich akcji, tych unicestwionych, dlatego że może być różnica między wartością nominalną a wartością historyczną. Mogłoby to powodować, że powstanie luka w prawie i spółki będą się dzielić po to, żeby uniknąć płacenia podatków, a zwaloryzować sobie wartość majątku. Dzisiaj nie ma aktualizacji wyceny czy przeszacowania majątku, dlatego przez pewne, nazwijmy to przekształcenia, możemy to zwaloryzować i uniknąć płacenia podatku.

Jeśli więc państwo pozwolą, dzisiaj wieczorem zastanowimy się jeszcze nad tą jedną kwestią, czy rzeczywiście jest ta luka. Gdyby była, to oczywiście trzeba ją zamknąć. Sygnalizuję już dzisiaj, że może istnieć taki problem nie dlatego, że nie wiedzieliśmy jak to zrobić, tylko ze względu na różne stany faktyczne, bo po drodze mieliśmy różne zmiany w tym zakresie. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję.
Biuro Legislacyjne.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Adam Niemczewski:**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Do tej ustawy mam tylko dwie uwagi. W pierwszej uwadze chodzi o skreślenie wyrazu „nabycie” analogicznie do tego, co mówił kolega przy poprzedniej ustawie.

Druga uwaga ma charakter porządkowy, nie wiem, czy jest ona konieczna, i dotyczy art. 25. Chodzi o to, aby dokonać zmiany również w ust. 1 art. 25, ponieważ w tym przepisie jest zasada ogólna, iż podatnicy są obowiązani bez wezwania składać deklaracje i wpłacać na rachunek urzędu skarbowego zaliczki miesięczne itd., i są zastrzeżenia w kolejnych ust. 2a i 3-6, gdzie występują odrębne zasady stosowania.

Pomijam to, że zmieniono tu niektóre zasady, te uproszczone, to jeszcze w ust. 6a dodaliśmy zasadę, która nawiązuje do nowej zasady o uproszczonej formie zaliczek w ust. 6 oraz ust. 11, gdzie również jest zwolnienie z obowiązku z ust. 1. W związku z tym, że ustawa posługuje się tym zastrzeżeniem, wydaje mi się, że można to uzupełnić.

Te dwie uwagi są w istocie porządkowe.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję bardzo.

Czy ma pani zastrzeżenia do drugiej uwagi?

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Irena Ożóg:* Nie. To rzeczywiście jest zmiana legislacyjna, porządkowa.)

Proszę bardzo, państwo senatorowie?

W pktcie 12 lit. c jest proponowane następujące uzupełnienie: podatnicy mogą dokonywać odpisów amortyzacyjnych w równych ratach co miesiąc lub w równych ratach co kwartał albo jednorazowo na koniec roku podatkowego, z uwzględnieniem art. 16.

Czy do tego zapisu Biuro Legislacyjne ma jakieś uwagi?

Bardzo proszę.

Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu

Adam Niemczewski:

Ta poprawka ma charakter doprecyzowujący, oczywiście możemy ją dopisać. Zastanawiam się, bo przekazałem...

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Bardzo przepraszam, Panie Mecenasiu.

Uprzejmie proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów

Irena Ożóg:

Pan zgłosił tutaj uzupełnienie doprecyzowujące. Możemy tak ciągle doprecyzowywać, ale jeśli ma to charakter wyjaśniający, nie zgłaszam zastrzeżeń.

Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu

Adam Niemczewski:

Proponuję jeszcze, żeby po słowach „w pierwszym roku podatkowym” dodać „w którym środki te zostały wprowadzone do ewidencji”, aby nie było wątpliwości,

ponieważ w innym miejscu ustawa posługuje się określeniem „pierwszy rok podatkowy”, mając na myśli rok rozpoczęcia działalności.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów

Irena Ożóg:

Może tak być, ale wtedy trzeba by było wprowadzić to w ustawie o podatku od osób fizycznych, choć tam nie ma tego problemu, tam rokiem podatkowym jest zawsze rok kalendarzowy, ale żeby ktoś się nie pomyślał, że chodzi o co innego, bo przepis brzmi inaczej.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Coś zepsuliśmy, bardzo przepraszam. Zrobimy może w ten sposób, że ktoś z członków komisji zapamięta tę poprawkę, może poprosimy pana senatora, który będzie referował tę ustawę.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Mówię o poprzedniej ustawie, ponieważ ta poprawka nadaje się do obu ustaw. Wobec tego może pan senator Mietła będzie uprzejmy pamiętać o tym, żeby ewentualnie zgłosić taką poprawkę bez jej omawiania, po prostu zostawić panu marszałkowi tekst z podpisem. Teraz wprowadzilibyśmy tę poprawkę do tej ustawy jako poprawkę komisji, a przy poprzedniej ustawie byłaby to poprawka pana senatora, dobrze? Rozumiem, że z uzupełnieniem pana mecenas, tak?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Irena Ożóg: Tak, może być. Moim zdaniem nie jest ona konieczna, ale jeśli ma doprecyzować...)

Jest to czytelniejsze. Szukajmy sposobu na to, żeby zamknąć drogę dla różnych sztuczek, które i tak na pewno znajdą ci, co się na tym znajdują lepiej od nas.

W takim razie głosujemy.

Pierwsza poprawka, przypominę, „objęcie”, nie „nabycie”.

Kto jest za? (7)

Dziękuję.

Druga poprawka, jak w opinii Biura Legislacyjnego.

Kto jest za? (7)

Dziękuję.

Trzecia poprawka, teraz referowana, z uzupełnieniem Biura Legislacyjnego o „środki pochodzące z bieżącego roku”.

Kto jest za? (7)

Bardzo państwu dziękuję.

Sprawozdawcą jest pani senator Ferenc.

Na tym wyczerpaliśmy porządek posiedzenia.

Proszę państwa, jeszcze sprawy organizacyjne, obiecałem to członkom komisji. Mam zaproszenie na jutrzejszą konferencję na temat Narodowego Planu Rozwoju na lata 2004–2006 organizowaną przez ministra gospodarki. Ponieważ nie mogę w tym uczestniczyć, a zaproszenie zaadresowane do przewodniczącego, byłbym bardzo zobowiązany, gdyby państwo zadeklarowali chęć uczestniczenia w tym spotkaniu. Jutro o 10.00 w Ministerstwie Gospodarki.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Mówię o tym, bo wprawdzie zaproszenie jest skierowane do mnie, ale nie wiedziałem, że będzie taka konferencja i przewidziałem na jutro inne spotkanie na Śląsku, wobec tego bardzo proszę, aby państwo wzięli w tym udział.

Teraz druga sprawa. Na jednym z poprzednich posiedzeń zapowiedziałem potrzebę odbycia posiedzenia komisji na temat założeń do ustawy budżetowej na rok 2003. Sądzę, że w sytuacji, kiedy zmienił się minister finansów, odroczymy to posiedzenie na jakieś dwa, trzy tygodnie albo miesiąc. Dajmy czas nowemu ministrowi, aby mógł ewentualnie wnieść swój pogląd do projektu ustawy budżetowej na rok 2003, chociaż de facto jest on już przyjęty przez rząd.

(Głos z sali: Realistycznie, Panie Przewodniczący, bo spotkanie za dwa, trzy tygodnie, a pracujemy do 7 sierpnia.)

Wiem, może przynajmniej spróbujemy zrobić to przed 7 sierpnia. Umówmy się, że będzie to przed 7 sierpnia, ale nie potrafię powiedzieć kiedy, ponieważ nie wiem, co pan minister Kołodko na dzisiaj...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Oczywiście nie oddalam tej myśli, Panie Marszałku, po prostu mówię, że nie zrobimy tego ani w tym tygodniu, ani w następnym.

Dziękuję państwu.

Bardzo dziękuję, Pani Minister.

Dziękuję pani dyrektor Romaszko za udział w posiedzeniu.

(Koniec posiedzenia o godzinie 15 minut 45)

Nazwa pliku: 040GFP
Katalog: M:\Wersja\komisje\5kadencja\Kgfp\2002\Kw_3\DO_PDF
Szablon: I:\teksty\szablony\KOM_szablony\GFP\PUBL_gfp.dot
Tytuł: Stenogram
Temat:
Autor: Kancelaria Senatu RP
Słowa kluczowe:
Komentarze:
Data utworzenia: 02-10-25 15:27
Numer edycji: 6
Ostatnio zapisany: 02-10-25 16:52
Ostatnio zapisany przez: Kancelaria Senatu RP
Całkowity czas edycji: 84 minut
Ostatnio drukowany: 02-11-15 14:38
Po ostatnim całkowitym wydruku
Liczba stron: 48
Liczba wyrazów: 16 562 (około)
Liczba znaków: 94 405 (około)